

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, wtorek 25 listopada 1980

Cena 1 zł

Nr 254 (11 308)

Wyd. A

Polsko-rumuńskie rozmowy gospodarcze

(PAP) W dniach od 18 do 21 bm. odbyły się w Warszawie polsko-rumuńskie rozmowy dotyczące koordynacji narodowych planów gospodarczych PRL i SRR na okres 1981-1985.

Ze strony polskiej przewodniczył w rozmowach wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy RM Henryk Kisieli ze strony rumuńskiej wicepremier, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Nicolae Constantiu.

Podpisano protokół końcowy o wynikach koordynacji narodowych planów gospodarczych PRL i SRR na lata 1981-1985.

Określa on główne kierunki polsko-rumuńskiej współpracy gospodarczej w przyszłym pięcioletniu, w szczególności w takich dziedzinach jak przemysł obrabiarkowy, elektronika i elektrotechnika.

21 bm. premier Józef Pińkowski w obecności wicepremiera, przewodniczącego Komisji Planowania przy RM Henryka Kisiela przyjął wicepremiera, przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania SRR — Nicolae Constantina.

Z prac Komitetu Ministrów Obrony Układu Warszawskiego

(PAP) W pierwszej połowie grudnia br. odbędzie się w Bukareszcie kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw — Stron Układu Warszawskiego.

Madryt — 80

Debaty w grupach roboczych

(PAP) Trzy grupy robocze madryckiego spotkania KBWE d.s. ekonomicznych, nauki, techniki i środowiska naturalnego oraz d.s. kultury, oświaty, informacji i kontaktów międzyludzkich, zgodnie z kalendarzem spotkania zainaugurowały w poniedziałek obrady. Na posiedzeniach dokonuje się szczegółowej wymiany poglądów na zagadnienia będące przedmiotem spotkania KBWE w Madrycie.

W czasie obrad przedpołudniowych kontynuowano debatę generalną na zamkniętej sesji plenarnej. Debatę otworzyła tzw. trzeciego koszyka. Głos zabrał ponownie przedstawiciel Stanów Zjednoczonych wykorzystując trybunę obrad dla krytyki państw socjalistycznych, a przede wszystkim Związku Radzieckiego.

Apel ZSL-owców z Sieradza

Wydajna praca drogą wyjścia z trudności gospodarczych

(PAP) Ożywiona dyskusja o najistotniejszych problemach kraju, o metodach przezwyciężenia obecnych trudności zwiastująca w rolnictwie i całej gospodarce żywnościowej, toczy się na wojewódzkich zjazdach ZSL poprzedzających VIII Kongres Stronnictwa zapowiedziany na początek drugiej dekady grudnia br. Na zjazdach tych wypracowuje się konkretne programy do

Z udziałem J. Pińkowskiego

Obrady przedstawicieli branżowych związków zawodowych

(PAP) 24 bm. w warszawskiej hali Gwardii zebrało się ponad 5 000 przedstawicieli branżowych związków zawodowych z całego kraju. Było to pierwsze tego rodzaju spotkanie w nowej sytuacji w podzielnym organizacyjnie polskim ruchu związkowym, pierwsze od czasu powołania Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych. Celem spotkania było uzgodnienie wspólnego stanowiska związków branżowych wobec najważniejszych problemów w kraju i ruchu związkowego. Na spotkanie przybyli prezes Rady Ministrów — Józef Pińkowski i sekretarz KC PZPR — Tadeusz Grabski.

Jak wynika z referatu wygłoszonego przez Albina Szybkę — przewodniczącego Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych oraz burzliwej dyskusji, w której zabrało głos 21 mówców, działacze związków branżowych podzielała społeczną krytykę dotychczasowej działalności związków zawodowych i przeświadczenie o konieczności zdecydowanej zmiany w stylu i treści ich pracy. Równocześnie kategorycznie protestują przeciwko próbom przerzucania wyłącznej odpowiedzialności za przyczyny, które doprowadziły do kryzysu społeczno-politycznego i gospodarczego — na ruch związkowy.

Z goryczą mówiono o obecnej sytuacji w podzielnym organizacyjnie ruchu związkowym. Za nieodzowne uznano zatem niezwłoczne podjęcie rozmowy między przedstawicielami ruchu branżowego i „Solidarności” na szczeblu ogólnopolskim. Współpraca taka istnieje już między wieloma radami zakładowymi i komitetami założycielskimi „Solidarności”.

Nie ułatwia jednak tej współpracy — mówiono — stosunek przedstawicieli administracji państwowej i gospodarczej różnych szczebli do związków

branżowych. O ich lekceważeniu świadczą liczne przypadki pomijania tych związków w negocjacjach dotyczących problemów płacowych i socjalnych różnych grup zawodowych. Drastycznym przykładem takiego stosunku do związków branżowych jest stanowisko mieszanej komisji w Szczecinie w sprawie likwidacji rad zakładowych w przedsiębiorstwach, w których w związkach branżowych pozostało mniej niż 10 procent załogi.

Warto na marginesie dodać, że obradująca w tym samym dniu szczecińska komisja mieszana uznała, że przekroczyła uprzednio swoje kompetencje i postanowiła anulować zalecenia w tej sprawie.

W dyskusji zabrał głos premier Józef Pińkowski, który stwierdził, że wiele gorzkich i cierpkich wypowiedzi uzasadnia nadszarpnięcie w ostatnich latach zaufanie społeczeństwa do partii i władzy. Premier przypomniał, że VI Plenum KC dało ocenę przyczyn kryzysu, podjęło szereg decyzji, każdy dzień przynosi w tej mierze coś nowego. Nie wyobrażamy sobie odnowy bez udziału w tym procesie całego ruchu związkowego. J. Pińkowski poinformował również o bieżących pracach rządu związanych z realizacją umów zawartych z załogami robotniczymi. Podpisując te umowy — stwierdził — nie spodziewaliśmy się takiej eskalacji żądań i postulatów. Należy przeciwstawić się skrajnym postulatami, gdyż nasilają one procesy inflacyjne. Potrzebna nam jest pomoc związków w porządkowaniu wielu spraw w zakładach pracy i w skali kraju. Nie wyobrażamy sobie tego bez aktywnego udziału wszystkich związków zawodowych — powiedział.

Premier zapewnił uczestników spotkania, że postulaty zgłoszone w czasie dyskusji, będą wnikliwie rozpatrzone przez rząd wspólnie z Komisją

Porozumiewawczą Branżowych Związków Zawodowych.

Odpowiadając na jeden z najczęściej zgłaszanych wniosków T. Grabski wyraził przekonanie, że zbliżające się VII Plenum KC PZPR ponownie oceni rolę jaką odegrała działalność związków zawodowych w minionych latach oraz stopień rzeczywistej odpowiedzialności za kryzys.

Uczestnicy spotkania przyjęli oświadczenie, w którym stwierdzają m. in., że podstawową obecnie sprawą, wymagającą natychmiastowego uregulowania jest bezwzględne przestrzeganie zasady równej reprezentacji wszystkich związków zawodowych w rozwiązywaniu problemów ludzi pracy na każdym szczeblu administracji państwowej i gospodarczej.

Oświadczenie zawiera postulat zapewnienia należytego udziału przedstawicielom klasy robotniczej w pracach Komisji do spraw Reformy Gospodarczej oraz właściwej reprezentacji ruchu branżowego w zespołach opracowujących projekt ustawy o związkach zawodowych. Uczestnicy spotkania żądają podjęcia prac — z udziałem związków branżowych — nad ustawą o samorządzie robotniczym oraz przywrócenia funkcjonowania ustawy o radach robotniczych z 1956 r.

Uczestnicy spotkania żądają odpowiedzi rządu na zgłoszone postulaty do 30 bm., a także podpisania z przedstawicielami wszystkich związków zawodowych wspólnego porozumienia dotyczącego wzajemnych problemów ludzi pracy, traktując to jako gwarancję normalizacji sytuacji społecznej i gospodarczej kraju. Upoważniono Komisję Porozumiewawczą Branżowych Związków Zawodowych, poszerzoną o bezpośrednich przedstawicieli załóg — członków tych związków, który sformułował, że negocjacje w składzie zespołu rządowego treści tego porozumienia.

Minister spraw zagranicznych CSRS przybędzie do Polski

(PAP) Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL, Józefa Czyrka, w najbliższych dniach przybędzie do Polski z oficjalną, przyjacielską wizytą minister spraw zagranicznych CSRS, Bohuslav Chnioupek.

Deklaracja rządowa kanclerza RFN

(PAP) Kanclerz RFN, Helmut Schmidt złożył w Bundesradzie w poniedziałek deklarację rządową, pierwszą od wyborów powszechnych w RFN (5 października), z których ponownie wyszła zwycięsko koalicja SPD/FDP. Tezy deklaracji świadczą o tym, iż rząd koalicyjny zamierza kontynuować dotychczasowy kurs w polityce zagranicznej, a w polityce wewnętrznej, zwłaszcza zaś w gospodarce, koncentrować się na najważniejszych zadaniach, ze względu na konieczność oszczędzania.

Sprawa powielania przez „Solidarność” tajnego dokumentu

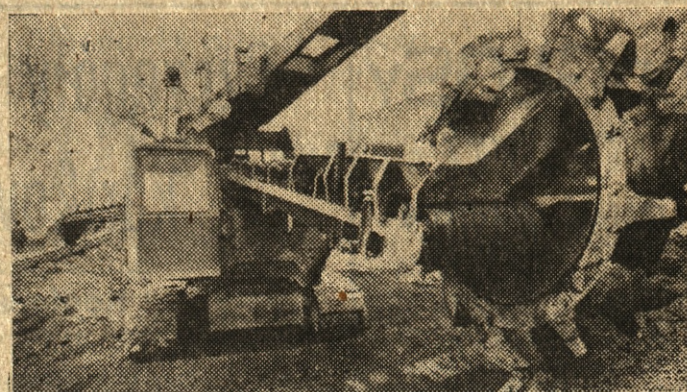
Wyjaśnienie Prokuratury Generalnej

(PAP) Jak już informowało MSW, 20 bm. w powielarni NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze w Warszawie przy ul. Szpitalnej przeprowadzono przeszukanie, w wyniku którego ujawniono fakt powielania tajnego dokumentu.

24 bm. odbyła się w Prokuraturze Generalnej konferencja prasowa podczas której zastępca prokuratora generalnego PRL Roman Stężewski, oraz dyrektor Departamentu Postępowania Karnego Prokuratury Generalnej Zdzisław Rozum poinformowali dziennikarzy o szczegółach sprawy.

Podczas poszukiwań tajnego dokumentu obecny był przewodniczący MKZ „Solidarność” Region Mazowsze Zbigniew Bujak. Przeszukanie, któremu poddano tylko pomieszczenie powielarni, doprowadziło do znalezienia tego dokumentu i wykonanych już odbitek. Powielacz obsłu-

Węgiel brunatny z Sieniawy



W jedynej w Polsce głębinowej kopalni węgla brunatnego „Sieniawa” (woj. zielonogórskie) rozpoczęło w ubiegłym roku wydobycie go równocześnie metodą odkrywkową. Badania wykazały, że w rejonie Sieniawy zasoby węgla obliczane są na 120 milionów ton.

Na zdjęciu: zdejmowanie nadkładu na odkrywcę kopalni „Sieniawa”.

CAF — fot. Janowski

Spotkanie premiera z młodzieżą

Przegląd problemów nurtujących młode pokolenie

(PAP) Prezes Rady Ministrów — Józef Pińkowski spotkał się 24 bm. z kierownikami zarządów głównych socjalistycznych związków młodzieży ZSMP SZSP i ZHP oraz z kierownictwem Rady Głównej FSZMP. Spotkanie stało się przeglądem najważniejszych problemów nurtujących obecnie młode pokolenie oraz spraw podejmowanych przez organizacje młodzieżowe.

W spotkaniu wziął udział członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC — Stanisław Gabrielski.

Najistotniejsze postulaty młodzieży zgłaszane w ostatnich tygodniach i miesiącach, a które realizacja przekracza możliwości i kompetencje ruchu młodzieżowego, przedstawił przewodniczący RG FSZMP i ZG ZSMP — Andrzej Kołtek. Podkreślił on m. in., że propozycje te dotyczą zarówno spraw, których rozwiązanie wymaga dłuższego czasu, jak i problemów szczególnie palących, które należy podjąć jak najszybciej. Warunkuje to bowiem wzrost inicjatywy młodzieży, także w pracy zawodowej w mieście i na wsi. W opinii młodych dotychczasowe

Dokończenie na str. 2

Rozmowy we Wrocławiu

Akcja strajkowa kolejarzy

(PAP) W wyniku akcji podjętej przez Międzyokręgową Komisję Porozumiewawczą Kolejarzy NSZZ „Solidarność”, 24 bm. doszło do wstrzymania kursowania pociągów osobowych, podmiejskich na liniach wydzielonych wyłącznie dla lokalnego ruchu pasażerskiego Gdańsk — Gdynia — Wejherowo (SKM) oraz Warszawa — Grodzisk Mazowiecki (WKD). Przerwa miała miejsce w godzinach porannych, do 10 do 12. O godzinie 12 podjęto i na tych odcinkach normalny ruch, do wożąc m. in. pracowników na drugie zmiany.

Ruch pozostałych pociągów, zarówno osobowych, jak i towarowych, odbywał się 24 bm. normalnie. Nie doszło również do żadnych zakłóceń w ruchu tranzytowym.

24 bm. w godzinach wieczornych, w sali Lokomotywni PKP Wrocław — Główny rozpoczęły się rozmowy między komisją resortową pod prze-

wodnictwem wiceministra komunikacji Czesława Gościłowicza z Międzyokręgowym Komitetem Strajkowym kolejarzy NSZZ „Solidarność” pod przewodnictwem Włodzimierza Babelki. Celem rozmów jest osiągnięcie porozumienia w kwestii zasad podziału podwyżek dla kolejarzy. Rozmowy trwają.

24 bm. w Pruszcze Gdańskim wznowione zostały rozmowy pomiędzy Krajową Komisją Porozumiewawczą NSZZ „Solidarność” Pracowników Przemysłu Cukrowniczego z przewodniczącym komisji Maciejem Zaborskim a komisją resortową — Ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu z wiceministrem — Stanisławem Szczepańskim. Dotyczą one spraw płacowych, zagadnień socjalnych oraz problemów funkcjonowania i rozwoju przemysłu cukrowniczego w Polsce.

Posiedzenie

komisji RWPG

(PAP) 24 bm. rozpoczęły się w Warszawie kilkudniowe obrady stałej komisji transportowej RWPG. Celem posiedzenia jest omówienie bieżących problemów związanych ze współpracą w dziedzinie transportu między państwami — członkami Rady. W toku obrad rozpatrzy się problemy dotyczące koordynacji dalszego rozwoju przewozów w krajach członkowskich RWPG.

Najstarszy gabinet w historii USA?

(PAP) Wprawdzie prezydent elekt USA Ronald Reagan nie ogłosił jeszcze ani jednej nominacji przyszłych członków swojego gabinetu, niemniej nazwiska głównych kandydatów są już powszechnie znane i omawiane na łamach prasy amerykańskiej.

Wstępna lista kandydatów przyszłego rządu USA zwraca szczególną uwagę z powodu faktu, że przeciętny wiek figurujących na niej osób wynosi 63 lata. Zanoś się więc na to, że USA będą miały „najstarszy” w swojej historii gabinet.

ODGŁOSY

Szanse i zagrożenia

Obeć każdy dzień niesie znaczące dla naszej przyszłości fakty. Niedawno w gdańskim siedzibie „Solidarności” odbyło się zorganizowane przez nią sympozjum z udziałem naukowców i ekspertów na temat „Związków zawodowych a polityka gospodarcza”. W toku obrad wyrażono opinie, iż związek powinien zachować wstrzemięliwość w odniesieniu do spraw gospodarczych; nie może on — podkreślano — „naganiać” robotników do pracy, a po to by współzarządzać, „Solidarność” musiała by mieć stosowne kompetencje. Ten punkt widzenia spotkał się też podczas omawianego sympozjum z repliką: współodpowiedzialność za rządzenie — nie, lecz za stosunek do pracy — tak.

Nie przesądzając sprawy uczestnictwa nowego ruchu związkowego we współrządzeniu do czasu uchwalenia ustawy o związkach zawodowych, czy także ustawy o samorządzie robotniczym — już teraz za sedno sprawy uznać chyba należy kwestię stosunku do pracy i współodpowiedzialności za nią. Prawda, iż do rządu i administracji gospodarczej należy takie organizowanie toku roboty, ustanowienie takich mechanizmów, które będą zachęcać oraz skłaniać ludzi do sumiennego wykonywania obowiązków. Jednakże związki zawodowe z „Solidarnością” na czele deklarujące troskę o odnowę moralną społeczeństwa, wyrażające dezaprobatę dla ludzi naruszających zasady etyki — mogą w tej mierze wiele zdziałać swoim autorytetem.

Podczas niedawnej debaty sejmowej wicepremier Mieczysław Jagielski w końcowych słowach przemówienia powiedział, że czas dzisiejszy niesie szanse i zagrożenia. Wykorzystanie szans zależy od tego, czy w dyskusjach akcent przesuniemy ku wnioskowi i propozycjom na przyszłość i od konstruktywnych poczynań ogółu Polaków.

A zagrożenia? Nawet jeśli nie chce się przyjmować do wiadomości ich istnienia, nie oznacza to, że ich nie ma.

WIESŁAW PORZYCKI

Szczegóły proponowanych założeń kartkowej sprzedaży mięsa

Konferencja prasowa rzecznika rządu

(PAP) W Warszawie odbyła się 24 bm. konferencja prasowa rzecznika rządu Józefa Barackiego z udziałem ministrów handlu wewnętrznego i usług — Adama Kowalika oraz prze myślu spożywczego i skupu — Jana Zaleskiego. Poinformowano dziennikarzy o szczegółach proponowanych założeń sprzedaży mięsa i przetworów oraz tłuszczu przy zastosowaniu tymczasowego systemu kartkowego.

Propozycja wprowadzenia systemu na okres przejściowy wynika z konieczności gospodarczych w tym szczególnie niedostatecznego wzrostu produkcji mięsa w ostatnich latach oraz znacznego spadku skupu, jaki przewiduje się na rok przyszły. Na sprzedaż kartkową może przeznaczyć około 1 100 000 ton, z ogólnej produkcji mięsa, jego przetworów oraz drobiu na cele przetworcze i rynek wewnętrzny rządu — 1 361 000 ton. W dostawach tych wliczany jest również import 10 000 ton mięsa.

Systemem kartkowym proponuje się objąć wszystkie grupy ludności, z wyłączeniem osób utrzymujących się z dochodów gospodarstwa rolnego, które nie sprzedają państwu produktów rolnych w wysokości co najmniej 15 000 zł rocznie oraz osób otrzymujących całodzienne wyżywienie w systemie koczowym. Nie otrzymają również kartek osoby zatrudnione w przemyśle spożywczym, pobierające deputaty mięsne, a także zdolne do pracy a uchylające się od jej wykonywania. Wszędzie to wyłączenia nie dotyczą jednak dzieci i młodzieży do lat 18, przy czym młodzież otrzymująca całodzienne wyżywienie w internatach (z wyjątkiem studentów) nie otrzymalaby kartek.

Wprowadzenie reglamentacji wiązać się musi — co podkreślano — z pewnością nabycia mięsa i jego przetworów według ustalonych norm. System kartkowy zapewni równomierne zaopatrzenie wszystkich regio-

nów kraju oraz dostępność mięsa i jego przetworów do rąk wyrobów. Jest to zgodne z postulatami społecznymi oraz zasadami sprawiedliwego podziału reglamentowanych towarów.

W rozwiązaniach szczegółowych — poddanych obecnie pod społeczną dyskusję punkt wyjścia stanowić musi wielkość podaży mięsa, jego przetworów a także i tłuszczu w przyszłym roku. Stąd też ewentualne korekty do zgłoszonych przez rząd propozycji mogą w praktyce oznaczać jedynie wewnętrzne przesunięcia w ramach tej samej puli. Rząd zaproponował następujące normy: dla osób wykonujących pracę fizyczną zatrudnionych w gospodarce społecznej (poza rolnictwem) — 4 kg miesięcznie mięsa wędlin i drobiu łącznie oraz 10 kg tłuszczu zwierzęcych rocznie (masło, smalec, słonina). Dla osób pracujących pod ziemią w przemyśle wydobywczym odpowiednio — 5 kg miesięcznie i 10 kg rocznie; dla pozostałych pracowników i ich rodzin w tym również pracowników PGR-ów, osób korzystających ze świadczeń społecznych, studentów, dzieci i młodzieży od 7 do lat 18 — 3 kg mięsa i przetworów miesięcznie oraz 8 kg tłuszczu rocznie. Dla wszystkich dzieci do lat 6 odpowiednio 2 kg miesięcznie oraz 8 kg rocznie, zaś dla osób utrzymujących się z dochodów gospodarstwa rolnego, chłopów robotników i ich rodzin, członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych — 1,5 kg miesięcznie oraz 3 kg rocznie.

Pod społeczną dyskusję podano również problem rodzaju kartek. Zdaniem projektodawców racjonalniejszym rozwiązaniem wydaje się być kartka wartościowa składająca się z odcinków opiewających na określone kwoty. Przyjmuje się przy tym, że średnia cena kilograma mięsa i jego przetworów wyniosłaby około 55 zł. Drugi wariant to kartka wartościowa, ale podzielona na

mięso, drobi i wędliny w proporcjach odpowiadających obecnej strukturze sprzedaży. Przewiduje się przy tym znaczne ograniczenie produkowanych obecnie asortymentów, zwłaszcza wędlin oraz zdecydowane egzekwowanie właściwej jakości mięsa i jego przetworów.

Sprzedaż na kartki odbywałaby się w rejonach zamieszkania to znaczy na obszarze gminy, miasta lub dzielnicy. Kartki byłyby imienne i ważne w okresie miesiąca lub kwartału. Proponuje się utrzymanie dotychczasowego systemu żywienia w stołówkach zakładów, pracowni i studentów. Rozstrzygnięcia wymaga sprawa oddawania kartek przy korzystaniu z tych form żywienia. Możliwe jest niepozbieranie ich, o ile dostawy mięsa do zakładów żywienia zbiorowego zostałyby utrzymane na dotychczasowym poziomie. Zwinięcie w zakładach gastronomicznych otwartych odbywałoby się bez pobierania kartek. Podobna zasada dotyczyłaby osób przebywających w szpitalach, żłobkach, sanatoriach i przedszkolach.

Przewiduje się także dopuszczenie do sprzedaży targowej mięsa po cenach wolnorynkowych przez tych producentów, którzy zrealizowali umowy kontraktacyjne żywności na poziomie nie niższym niż w 1979 r.

Sprawa reglamentacji mięsa i jego przetworów, która w formie propozycji zostaje obecnie przedstawiona społeczeństwu, wzbudzi zapewne wiele kontrowersji. Warto przede wszystkim podkreślić, iż założenia przedstawione przez rząd mają charakter otwarty. Chodzi przede wszystkim o to, aby skromne środki podzielić jak najbardziej właściwie, aby rzeczywiście interes społeczny przeważał nad partykularnymi interesami poszczególnych grup.

Sprawa powielania przez „Solidarność” tajnego dokumentu

Dokończenie ze str. 1

kument zawiera m. in. informacje dotyczące działań Służby Bezpieczeństwa w zakresie poruszanych w nim spraw oraz ich efektów.

Jak stwierdzono podczas konferencji prasowej dokument zawiera wiadomości, stanowiące tajemnicę państwową w rozumieniu kodeksu karnego. Zgodnie bowiem z artykułem 120 paragraf 15, tajemnica państwowa jest to wiadomość, której ujawnienie osobom nieuprawnionym może narazić na szkodę bezpieczeństwa lub inny ważny interes polityczny lub gospodarczy PRL. Chodzi tu o to, że określone okoliczności stają się tajemnicą państwową nie ze względu na ich ujawnienia przez osoby, które je znają, bądź też nie ze względu na formalne objęcie ich tajemnicą tj. umieszczenie na piśmie „tajne”. Znaczenie decydujące ma tu treść i znaczenie tych okoliczności. Dokument ten był przeznaczony dla prokuratorów wojewódzkich.

W poniedziałek rano do Prokuratury Generalnej zgłosiła się 4-osobowa grupa przedstawicieli NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze z Sewerynem Jaworskim, który zażądał zwolnienia z aresztu Jana Narożniaka, twierdząc,

że jego aresztowanie oraz przeszukiwanie jest wymierzony w nową organizację związkową. Zdaniem przedstawicieli „Solidarności” J. Narożniak, jako pracownik techniczny nie może ponosić odpowiedzialności, a zakwestionowany dokument nie powinien być tajny lecz udostępniony całemu społeczeństwu.

Reprezentanci „Solidarności” zakomunikowali, że jeśli w poniedziałek do godziny 12 J. Narożniak nie zostanie zwolniony z aresztu, to ZM „Urusus” rozpocznie strajk. Jednocześnie przedstawiciele NSZZ „Solidarność” domagali się zwolnienia z aresztu Leszka Moczulskiego, przeciwko któremu toczy się śledztwo oraz trzech innych osób, którym zarzuca się dokonanie czynu opisanego w artykule 276 par. 1 KK (kto bierze udział w związku, mającym na celu przestępstwo, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5).

Przedstawiciele NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze zostali poinformowani o treści zarzutu, przedstawionego Janowi Narożniakowi oraz o tym, że areszt wobec niego oraz pozostałych osób, których zwolnienia żądano nie zostanie uchylony. Przypomniano również o uprawnieniach osób aresztowanych.

Przegląd problemów nurtujących młode pokolenie

Dokończenie ze str. 1

przepisy w wielu dziedzinach, wymagają modyfikacji i zmian. Propozycje te występują z rzetelnej analizy potrzeb i realnej oceny obecnych możliwości ich zaspokojenia.

Mocno wyeksponowane zostały sprawy pomocy młodym rolnikom, kwestie ich startu życiowego, pogłębiania kwalifikacji, poprawy warunków pracy i życia na wsi.

Wokół zgłoszonych propozycji wywiązała się dyskusja. Przyjęto w jej toku szereg ustaleń, które staną się podstawą do opracowania praktycznych rozwiązań, do odpowiednich decyzji resortowych i rządowych.

Do zaproponowanych rozwiązań ustosunkowali się na bieżąco przedstawiciele kierownictwa zainteresowanych resortów.

Oto — w skrócie — najważniejsze, dyskutowane na spotkaniu problemy. Zwroć uwagę na potrzebę zabezpieczenia puli materiałów niezbędnych do realizacji młodzieżowego patronatu nad budownictwem mieszkaniowym. Patronat ten przyniósł w ostatnich latach wybudowanie ponad plan około 20 000 mieszkań dla młodych małżeństw i rodzin. Chodzi też o to, aby określone zostały przepisy zapewniające udział młodzieży w adaptowaniu — na cele mieszkalne — pomieszczeń dotąd na te cele nie wykorzystywanych.

Mówiąc o instytucji kredytów dla młodych małżeństw

zwrócono się z prośbą aby zmniejszyć w skali rocznej — do 3 procent — jego oprocentowanie. Postulat ten rozpatrzony zostanie przez rząd, a jego praktyczne uregulowanie nastąpiłoby od przyszłego roku.

Uznano również za celowe dokonanie zmian w systemie wykorzystywania funduszy akcji socjalnej młodzieży, tak aby fundusz ten wypracowany społecznym wysiłkiem młodych służył — w lepszym niż dotychczas stopniu — rozwiązywaniu problemów socjalno-bytowych, umożliwiał m. in. uzupełnianie wkładu członkowskiego na mieszkanie spółdzielcze, udzielanie zapomóg pożyczek, dofinansowywanie spłaty kredytów oraz wycieczek, rajdów, wczasów, obozów krajowych i zagranicznych.

Wiele uwagi poświęcono sprawom pomocy młodym rolnikom, tym którzy samodzielnie prowadzą gospodarstwa i tym którzy w liczbie około 70 000 uczą się we wszystkich formach nauki pozastacjonarnej.

Sporo trudnych, wymagających rozwiązań problemów zgłoszonych zostało w środowisku młodzieży akademickiej. Nawiązując do ogólnych i szczegółowych problemów i postulatów podnoszonych na spotkaniu premier zwrócił uwagę na obecną sytuację gospodarczą i społeczną w kraju, podkreślił konieczność kompleksowego rozwiązywania różnorodnych potrzeb. (PAP)

Jugostawia

Kara śmierci dla zbrodniarza wojennego

(PAP) Jak informuje agencja Tanjug, w Sarajewie zakończył się proces przeciwko dwóm zbrodniarzom wojennym, b. ustaszwom, oskarżonym o przestępstwa wojenne przeciwko ludności cywilnej. Jeden z oskarżonych, Jakub Smilovic został skazany na karę śmierci, drugi zaś Ib-ro Mehovic — na 20 lat pozbawienia wolności.

KRONIKA DNIA

KONFERENCJA NAUKOWA

(Inf. wł.) W małej auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu rozpoczęła się wczoraj dwudniowa konferencja naukowa: „Państwa bałkańskie w polityce imperializmu niemieckiego (1871-1945)”. Udział biorą historycy z różnych środowisk naukowych w Polsce. Konferencję przygotował Zakład Historii Powszechnej Nowożytnej i Najnowszej — Instytutu Historii UAM. (bg)

FILMY O SZTUCE

(Inf. wł.) W Poznaniu rozpoczęła się wczoraj, zorganizowana przez Biuro Wystaw Artystycznych i Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozwoju Filmu impreza pn. „Plastyka i film”. Jest to pokaz prezentowanych poprzednio w Zakopanem filmów o sztuce. W ciągu trzech dni, od 24 do 26 bm., wyświetlonych zostanie w sali Muzeum Archeologicznego 16 filmów; odhiedzie się także 26 bm. w Klubie Plastyka seminarium na temat „Sztuka filmu o sztuce”. (bran)

OBRADUJĄ WYDAWCY KSIĄŻEK

(PAP) Najżywniejsze problemy książki i ruchu wydawniczego są głównym tematem rozpoczętych 24 bm. dwudniowych obrad VII Nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek. W dyskusji przedstawiciele wszystkich środowisk ruchu wydawniczego dokonują oceny sytuacji w jakiej znalazła się polska książka, rozstrzygają także tezy programowe zjazdu o nowe propozycje dróg wyjścia z trudności w zaspokajaniu potrzeb czytelników.

DROGI POPRAWY ZAOPATRZENIA W LEKI

(PAP) Z udziałem blisko 500 naukowców i praktyków rozpoczęło się 24 bm. w Warszawie sympozjum naukowe, poświęcone omówieniu sposobów poprawy zaopatrzenia lecznictwa i ludności w leki.

Komunikacja miejska w zbyt ciasnym gorsecie biurokracji

INFORMACJA WŁASNA

Przedstawiciele komitetów założycielskich Niezależnego Samorządu Związku Zawodowego „Solidarność” ze wszystkich przedsiębiorstw komunikacji miejskiej rozpoczęli wczoraj w Poznaniu dwudniowy zjazd. Prawie 6 godzin trwała ożywiona dyskusja, podczas której wypowiadano się o różnych problemach komunikacji.

Niemal wszyscy dyskutanci skrytykowali obecny model zarządzania tymi przedsiębiorstwami. Są one bowiem skrupelnie zbyt ciasnym gorsecie — jak mówiono — biurokracji, skoro podlega nie tylko ministerstwu, ale także wojewódzkim zjednoczeniom przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Opowiadano się przeważnie za zlikwidowaniem tej podległości zjednoczeniom, a za to za wzmocnieniem rangi departamentu komunikacji i dróg w Ministerstwie Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska.

Zaproponowano ponadto utworzenie w Poznaniu krajowej komisji koordynacyjnej pracowników komunikacji miejskiej przy NSZZ „Solidarność”. Wnioskowano również o zrównanie stawek płac we wszystkich tych przedsiębiorstwach. Stosowne uchwały zjazdu zapadła dzisiaj. (bop)

Włochy

Rośnie liczba ofiar trzęsienia ziemi

(PAP) W miarę postępowania prac ekip ratowniczych, działających w miejscowościach, które zostały dotknięte w niedzielę wieczorem trzęsieniem ziemi, wydłuża się lista śmiertelnych ofiar tego kataklizmu. Według oficjalnych danych z poniedziałku w południe 502 osoby poniosły śmierć, a przeszło 800 jest rannych. Nie są to dane ostateczne. Ekipy ratownicze przeszukują nadal ruiny zburzonych budynków.

Kolejki po tom wierszy Czesława Miłosza

(PAP) Ogromne kolejki ustawiły się pod księgarniami katolickimi, w oczekiwaniu na możliwość zakupu tomu wierszy Czesława Miłosza „Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada”. Szansa zdobycia tego bestsellera jest jednak minimalna: jego nakład wynosi 20 000 egzemplarzy; zaś do księgarni Domu Książki (który zamówił 20 000 egz.) nie trafił ani jeden tomik. Prawdziwe obłożenie przeżywa również edytor książki — Wydaw-

nictwo „Znak” odbierając setki telefonów i zamówień. Jak informuje dyrektor „Znaku” Jacek Woźniakowski, 24 bm. wydawnictwo wystąpiło do Centralnego Zarządu Wydawnictw z prośbą o przydział papieru na dodruk dalszych egzemplarzy wierszy Miłosza. Książka liczy zaledwie 8 arkuszy; nie wymaga więc wielkich ilości papieru. Istnieje również techniczne możliwości szybkiego „dodruku” w Drukarni Narodowej w Krakowie.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół duże, okresami opady deszczu, zamglenia i mgły. Temperatura maksymalna od plus 11 do plus 13 stopni, minimalna od plus 7 do plus 9 stopni. Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Koninie plus 12 stopni, w Lesznie plus 13 stopni, w Pile plus 10 stopni; ciśnienie 1004 hPa czyli 753,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Ryszard Kowalski.

Sędzią — sumienie narodu

Rozmowa z pisarzem Romanem Brandstaetterem — przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Poznańskiego Czerwca 1956

— Chciałbym rozmawiać z panem o sprawach dotyczących się w Polsce, ale nie tyle jako z pisarzem, lecz po prostu — obywatelem.

— Nie mogę oddzielać mojego pisania od spraw obywatelskich. Nie jestem pisarzem, który uprawia sztukę dla sztuki. Swoją obowiązkowość pisarską traktuję poważnie, jako sprawę sumienia, sprawę obywatelską.

— Co w takim razie Roman Brandstaetter obecnie uważa za sprawę najważniejszą dla Polski?

— Przez wiele lat nas okłamywano, ukrywano przed nami prawdę. Teraz w trudnej godzinie narodowego dramatu, którą obecnie Polska przeżywa, niestannie mówi się o sprawach gospodarczych, finansowych, handlowych. Nieustannie mówi się o złych zbiorach ziemniaków, o wypadkach, o kiszonych, a prawie nie lubię zgodać się o moralnym odradzeniu się tych odradomów społeczeństwa, które uległy infekcjom wskutek obłudy. Nie wątpię, że w obliczu swego największego narodu jest zdrowy. Ale pewne grupy uległy niewątpliwemu rozkładowi. Granica, od której zaczyna się ta choroba, nie biegnie ani tropem przynależności klasowej, ani zawodowej.

— Jakże są według pana objawy tej choroby?

— Powiedziałbym, że moralnej dewastacji uległ pewien typ człowieka, wyznającego ułatwiony sposób życia, człowieka wyzbytego poczuciem wspólnoty z drugim, człowieka o zbiurokratyzowanym, lewnym, ospałym sposobie myślenia. Zacytuje tutaj Franza Kafkę: „Kajdany człowieczeństwa są z papieru kancelaryjnego”. Ta demoralizacja, biurokratyzacja ludzi to właśnie są te kajdany z papieru.

— Co w takim razie jest siłą moralną społeczeństwa?

— Proszę pana, byt określa świadomość.

— Pan to mówi?

— Bo to jest bardzo mądra zasada. Ale równocześnie — nie samym chlebem człowiek żyje. Był określa świadomość, ale z tego nie wynika, że można okradać drugiego. Jak długo nie będzie obowiązywała zasada „Nie samym chlebem człowiek żyje”, tak długo będzie źle. A dla mnie, jako dla pisarza o światopoglądzie katolickim, ta zasada jest w ogóle — naczelną. Przez osiem lat dziesięć lat mówiło się

o materialnym dorobku, a nie o prawach moralnych ludzkiego życia.

— Tyle, że tego metaforycznego, a także dosłownego chleba jakże nam teraz brakuje...

— Nie należę do tych ludzi, którzy mają receptę na ekonomiczną i gospodarczą odbudowę narodu, ale wiem jedno — każda próba reformy i naprawy gospodarki stworzona przez najmądrzejszy nawet trust mózgowy, spali na panewce, jeżeli nie pójdzie w parze z wielką kampanią moralną. Są cztery filary, które stanowią o istnieniu, bycie państwa — prawda, sprawiedliwość, moralność i mądrość. Jeżeli chociaż jeden z tych filarów się zawali — cały gmach runie.

— Społeczeństwem polskim targają teraz różnorodne niepokoje.

— Bośmy za dużo przeżyli. Nam przez trzydzieści sześć lat nieustannie przyrzekano i co z tego zostało? Niedawno znalazłem w swojej bibliotece numer „Głosu Wielkopolskiego” sprzed dziewięciu lat z czterostronicowym przemówieniem przywódcy. Proszę pana, na podstawie tamtego tekstu można by teraz, z perspektywą tego, co dzisiaj wie my, napisać całe studium o tragedii kłamstwa. Myślimy na przestrzeni tych lat przeżyli tyle rozczarowań, tyle naszych iluzji poszło w diabły, a tyle dobrej woli — na marne, że nie dziwota, iż zdrowa część społeczeństwa jest załamana. Ze w nas jest ogromny lęk przed przyszłością. To rozczarowania hamują optymistyczne widzenie przyszłości. Obiecywano nam złote góry, a w konsekwencji — nie ma nawet ziemniaków. Społeczeństwo przeżyło szok nerwowy i nadal jeszcze nie wie, czy po ostatnim orzeczeniu Sądu Najwyższego o rejestracji „Solidarności” dzwonić do mnie: „Mój Boże, naprawdę?”

— Musi być jednak, jest — wierzę w to głęboko — nadzieja.

— Mogę powiedzieć o tym tylko w imieniu własnym. Prócz lęku przed przyszłością są przecież także u nas — anarchia i warcholstwo. Ale nadzieję upatruję w tym, co niektórzy uznają za miraż: w duchu dzieł polskich, w tych wszystkich siłach duchowych, dzięki którym naród polski mimo ciężkich doświadczeń i tragedii w okresie minionych dwustu lat przetrwał, istnieje. Dzięki swojemu duchowi, dzięki swoim niepowtarzalnym walorom.

— Wśród polskich przymiotów, które są najistotniejsze?

— Jest to — naród bardzo zdolny. Mający wprawdzie braki w działalności organizacyjnej, ale organizacji można się nauczyć. Jest to naród twardy, gdy chodzi o możliwości przetrwania. Jeśli przemówi się do jego sumienia, serce, do jego posłannictwa dziejowego, jeśli przemówi się tymi słowami, które on zrozumie, to on z siebie wydobędzie taki wysiłek, o jakim nam się nie śniło. Zapomniał, jak się mówi do narodu polskiego. Niech mówiący do niego nie zdaje się, że można zwracać się do Polaków bez tonacji romantycznej. Niech mówiący doń nie myślał, że jeżeli będą gadali tylko o wypadkach i burakach — wzruszą sumienie narodu.

— Do dzisiaj, my poznania — powtarzamy sobie ten wstrząsający, napisany po czerwcu 1956 roku wiersz Kazimierza Hłakowiczówny: „Rozstrzelano moje serce w Poznaniu”...

— To największa polska poematka... Tragedia czerwca 1956 polegała przede wszystkim na tym, że Polak strzelał do Polaka. To musiało wstrząsnąć świadomością, bo w polskiej głowie nie może się pomieścić. My jesteśmy na te sprawy wściekle wrażliwi. Nawet, że do końca życia zapamiętam strzały polskiego wojska do polskich robotników w Tarnowie w 1923 roku. Tyle spraw, tyle katastrof potem przeżyłem, a tamtych bratobójczych strzałów nigdy nie zapomnę.

— Jest pan przewodniczącym komitetu budowy pomnika poznańskiego Czerwca 56...

— Pomnik to nie jest gest, choć uczczenia czegoś. To jest zawsze symbol bardzo głębokich przeżyć, symbol spraw, o których powinniśmy pamiętać i z których powinniśmy czerpać głęboką naukę i przestrożę. Pomnik Czerwca 1956 ma być symbolem dobrej woli nas wszystkich, przestrzegając przed tym, by już nigdy Polak nie strzelał do Polaka. Bo cokolwiek by się stało, bratobójczy strzał nigdy nie jest, nie będzie argumentem, ani moralnym ani historycznym. Chcąc ze sobą żyć w społeczeństwie, musimy działać z wzajemną tolerancją, my ludzie dobrej woli. Bez tej dobrej woli wszystkie nasze zamierzenia — wezmą diabli.

Rozmawiał WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Od dawna mówiło się o potrzebie stworzenia kołbiem pracującym możliwości zajęcia się wychowaniem własnego dziecka. Rozwiązaniem miały być trzyletnie, bezpłatne urlopy macierzyńskie. Może sobie na nie pozwolić niewiele kobiet. Młode małżeństwa na dorobku, obciążone najczęściej splatami pożyczek, jeżeli nie są wspomagane przez rodziców, nie mogą utrzymać się z jednej pensji. W krytycznej sytuacji, gdy nie uda się uzyskać miejsca w żłobku, ani znaleźć opiekunki, matka zmuszona jest do wzięcia bezpłatnego urlopu, który urlopem jest wtedy tylko z nazwy. Często szuka wówczas jakiejś pracy chałupniczej, aby podreperować domowy budżet. Tak więc trzyletnie bezpłatne urlopy macierzyńskie okazały się rozwiązaniem połowicznym. Trudną sprawą zapewnienia dzieciom najmłodszym właściwej opieki mogą rozwiązać płatne urlopy matek.

Postulat ten znalazł się w porozumieniu zawartym między Komisją Rządową a Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym w Gdańsku. W punkcie 18 żąda się, aby kobieta, po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego, decydująca się na trzyletni bezpłatny urlop macierzyński otrzymywała zasiłek: w pierwszym roku życia dziecka w wysokości pełnego wynagrodzenia, w drugim roku — 50 procent, lecz nie mniej niż dwa tysiące złotych miesięcznie. Rząd zobowiązał się do 31 grudnia 1980 roku przeanalizować możliwości państwa oraz określić wysokość zasiłku. Zapewne wówczas zapadnie decyzja o wysokości zasiłku w trzecim roku urlopu opiekuńczego.

Wprowadzenie płatnych urlopów opiekuńczych na pewno będzie olbrzymim udogodnieniem dla rodzin. Wreszcie realizowany zostanie postulat pielęgniarek: niech wychowaniem małego dziecka zajmie się matka, co maluchowi gwarantuje najwłaściwsze warunki rozwoju. Ponad połowa zatrudnionych w kraju kobiet, wśród których znaczny procent stanowią kobiety młode, potencjalne matki. Masowe wykorzystanie przez nie urlopów odbije się na produkcji.

18 punkt porozumienia

Dla kogo urlop?

Są przecież „kobiecy” — gałęzie przemysłu i usług.

Problemy związanych z płatnymi urlopami jest sporo. Same zainteresowane też zgłaszają ich niemało. Przede wszystkim należy podkreślić, że urlop macierzyński i urlop opiekuńczy, to dwie różne sprawy. Urlop macierzyński przysługuje każdej kobiecie, natomiast urlop opiekuńczy może ona wykorzystać lub nie, zgodnie ze swoimi potrzebami. Dyskusja dotyczy urlopów opiekuńczych, lecz regulując kwestię należałoby zastanowić się, czy nie przedłużyć urlopu macierzyńskiego, który w porównaniu z krajami socjalistycznymi w Polsce jest najkrótszy. A przecież ten okres ma znaczący wpływ na zdrowie matki i dziecka.

Czas trwania urlopów opiekuńczych i wysokość zasiłków, uwarunkowane być muszą — to oczywiste — zasobami finansowymi państwa, a także przemysłową polityką zatrudnienia, aby było z czego czerpać pieniądze. Dyskusyjna jest też wysokość zasiłków. Jeżeli stanowić będą pełne wynagrodzenie w pierwszym roku życia dziecka i połowę w drugim roku, jak postuluje się w punkcie 18 porozumienia, to ich wysokość będzie różna. Inna dla robotnic, inżynierów, lekarzy. A przecież cel owego urlopu jest ten sam — opieka nad dzieckiem, więc chyba i wysokość zasiłku za te same czynności powinna być taka sama (tak jest na Węgrzech).

Pesymiści obawiali się, że szansa otrzymania zasiłku przez trzy lata spowoduje przez kobiety nadmierne nadużywanie tego przywileju. Błędne to przewidywania. Bezspornie możliwość pozostania w domu i wychowywania dziecka stanowić będzie dobro dla rodziny, z którego skwapliwie skorzysta sporo kobiet — nie będą odkładały macierzyństwa na okres późniejszy, np. gdy już spłaci pożyczki; będą

i takie, które rodząc kolejne dzieci, pozostaną na urlopie przez dziewięć i dwanaście lat, ale będzie to zawsze z korzyścią dla dzieci.

Niemalą jest też grupa kobiet, które nie mają zamiaru korzystać z urlopów opiekuńczych. Dla nich pozostanie w domu, to wyłączenie się ze spraw społecznych, niemożność wykonywania lubianej pracy. Dla wielu specjalizacji zawodowych takie trzyletnie przerwy powodują znaczne braki w umiejętnościach zawodowych, a więc dla kobiet takiej profesji są wręcz niemożliwe.

Pracować też muszą matki samotne. Zasiłki opiekuńcze mają zapobiec obniżeniu poziomu życia wówczas, gdy matka przerywa pracę. W rodzinach niepełnych, czyli samotnych matek standard i tak jest zawsze niższy. Może tym matkom należałoby również przyznać zasiłek opiekuńczy, mimo że nie wezmą urlopu opiekuńczego. Może również część zasiłku powinny otrzymać matki, które nie skorzystają z urlopów, na częściowe pokrycie kwot przeznaczonych na opłaty dla opiekunek?

Nie można też wobec wprowadzenia płatnych urlopów opiekuńczych zahamować rozwoju żłobków i przedszkoli. Jest ich mało i są przepełnione. Należy liczyć, że tłok w nich się rozładuje, lecz zawsze będą potrzebne.

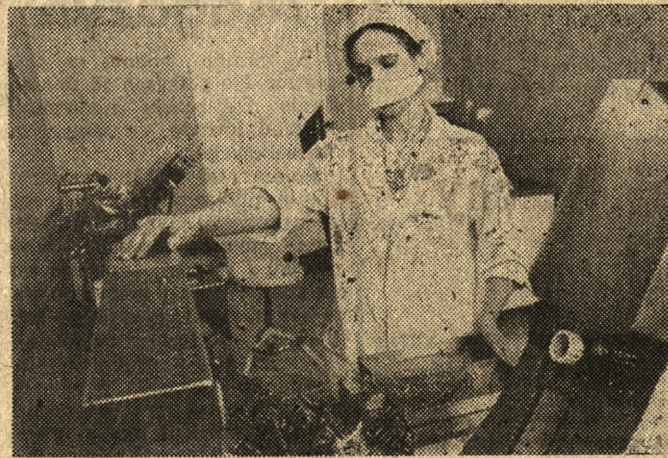
Państwo wysoko uprzedmiotwione wobec braku rak do pracy maksymalnie zautomatyzowały produkcję. Na automatyzację potrzebne są nakłady finansowe, którymi nie dysponujemy. Musimy więc znaleźć rozwiązania, które w sytuacji przejścia kobiet na urlopy opiekuńcze nie spowodują obniżenia produkcji i gorszego funkcjonowania różnych dziedzin gospodarki i usług. Jednym z rozwiązań jest na

Dokończenie na str. 4
BARBARA GRZEGORZEWSKA

Leki z ziół

Produkcją leków, dla których podstawowym surowcem są zioła oraz inne rośliny leśne bądź uprawne, zajmują się w Polsce Zjednoczenie Przemysłu Zielarskiego „HERBAPOL”, któremu podlega szereg zakładów na terenie całego kraju. W Przemysłowo-Rolnych Zakładach Zielarskich „HERBAPOL” w Klecie (woj. poznańskie) produkuje się przede wszystkim ziołowe „Biostyminy” — leku na wzmocnienie oraz 15 różnych typów soków i ekstraktów ze świeżych ziół.

Na zdjęciu — przy produkcji „Biostyminy”.
Fot. — R. Królak



Naprawa wagonów w porcie

(PAP) Od kilku już lat z portu szczecińskiego nie wypuszcza się uszkodzonych wagonów kolejowych. Sprawa nie jest łatwa, bowiem każdego miesiąca przez portowe nabrzeża przechodzi ponad 25 000 wagonów, a wiele z nich trafia tu uszkodzonych. Natomiast wiele uszkodzonych wagonów czeka w porcie na naprawę. Zasiłki do działającej w porcie specjalnej brygady naprawy wagonów kolejowych. Brygada, która przed kilkomiesięcznym wyodrębnieniem z portowego wydziału napraw, każdego miesiąca remontuje około 300 wagonów. Oczywiście do kerzy szczecińscy zajmują się głównie naprawami bieżącymi, takimi m. in. jak latanie dziur, spawanie pękniętych ram itp. Jednak bez ich wykonania wagony nie wypadłyby na dłuższy okres z eksploatacji.

Jak wynika z informacji Portu Szczecińskiego Dyrekcji Kolej Państwowych w Szczecinie, usunięcie tego typu awarii w kolejowych warsztatach naprawczych trwa średnio od kilku do kilkunastu dni.

Przemysł meblowy jest u nas tym, w którym chyba najbardziej widać różnicę między możliwościami, a proponowanym klientowi towarem. Mówiąc inaczej: w przemysle ten zainwestowano w ostatnich latach ogromne pieniądze, zbudowano nowoczesne fabryki, jednak dla klienta niewiele z tego wynika. W sklepach są wyroby na ogół brzydkie, toporne, mało funkcjonalne i nie potrzeba wielkiej wnikliwości, żeby zauważyć, że taka produkcja to po prostu marnowanie materiału. Ludzie ten towar kupują, ale przede wszystkim dlatego, że nie mają wyboru. Meblarze nie należą do tych, o których można powiedzieć, że wyrabiają w społeczeństwie dobry smak artystyczny.

Truizmem jest stwierdzenie, że wzornictwo to nieodłączny element jakości wyrobów. Ale w meblach, jak jeszcze tylko w odzieży, jest to element podstawowy. Dobry mebel to taki, który powstał z dobrego pomysłu, czyli projektu uwzględniającego wartości funkcjonalne i estetyczne. Tymczasem brakuje przede wszystkim dobrych projektów — takich — które uwzględniałyby potrzeby społeczne i kształtowały gusty. Owszem, brakuje również ma-

teriałów — drewna, lakierów, farb, okuć, ale to tylko dodatkowy argument za zwiększeniem roli wzornictwa przemysłowego, które w obecnej sytuacji surowcowej może (powinno!) wiele problemów rozwiązać.

Cieszyć się więc należy, że podejmowane od wielu lat w Poznaniu, który jest krajowym centrum tej branży, starania

Z fabryk mebli do mieszkań

Wszystko się sprzeda?

władz miejskich, środowiska plastycznego i przemysłu o zorganizowanie Międzynarodowego Triennale Mebla — została uwieńczona sukcesem.

Ekspozycja, na której zgromadzone ponad 300 wzorów połączonych i zestawów 150 projektantów polskich i zagranicznych była dla zwiedzających szokiem estetycznym. Tak bardzo propozycje projektantów odbiegały od tego, co jest dostępne w sklepach.

Triennale zostało zorganizowane właśnie w tym celu, że-

by przez zakupienie ciekawych wzorów od projektantów, przemysł rozszerzył ofertę rynkową, lepiej dostosował ją do potrzeb społecznych. Taki był cel praktyczny, obok przeglądu propozycji wzornictwa w meblarstwie z różnych krajów, konfrontacji nowych w nim tendencji pokazania roli wzornictwa w kształtowaniu gustu społecznego, wzmocnie-

nia więzi między przemysłem, a projektantami — zwłaszcza ze środowiska plastycznego. Jednym z organizatorów imprezy było Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu. Czy jego oczekiwania zostały spełnione? Zastępca dyrektora — Adam Burda uważa, że tak. Przedstawiciele zjednoczenia wybrali 18 propozycji autorskich (wyroby pojedyncze i zestawy), które mogą być wytwarzane w produkcji seryjnej, w tym 3 projektantów z zagranicy. Autorami wię-

kości projektów, którymi zainteresował się przemysł, są plastycy i inżynierowie zatrudnieni w fabrykach; oni lepiej znają warunki produkcji, wymagania jakie dyktuje taśma fabryczna.

Niezależnie od przemysłu, przedstawiciele handlu wytypowali 16 modeli, które według nich cieszyłyby się zainteresowaniem klientów. W rozmo-

wach między przemysłem i handlem zostaną podjęte szczegółowe ustalenia, które wzory wejdą do produkcji. Wprawdzie już na Targach Jesiennych zakontraktowano 70 procent mebli na rok 1981, ale w przemysle zapewniano, że w umowach kwartalnych będzie można pewne wzory wymienić. Niepokoili tylko zbyt ostrożne formułowanie przez handlowców zamówień na nowe wzory; zapotrzebowanie całego kraju określili oni od 300 do 8 000 sztuk lub zestawów.

W zjednoczeniu zapewniają, że niektóre meble zaprojektowane na Triennale, będą w sklepach w drugiej połowie przyszłego roku; przed-

tem zakupione projekty trzeba dopracować konstrukcyjnie, a modele muszą przejść badania wytrzymałościowe. Tak więc w przyszłym roku ujrzymy pierwsze konkretne rezultaty imprezy, która według założenia organizatorów będzie się odbywała w Poznaniu co trzy lata.

Wiele więc jeszcze czasu pozostało do zorganizowania następnego Triennale, które — uwzględniając doświadczenia z pierwszej imprezy — powinno lepiej spełniać oczekiwania społeczne. Warto się zastanowić przede wszystkim nad tym, jak zainicjować projektantów do zainteresowania się towarami, których najbardziej w handlu brakuje: szaf, pojemników, regałów bibliotecznych, biurków. Tymczasem fabryki z uporem nie dostrzegają na przykład, że coraz więcej jest kolekcjonerów książek i nie proponują im dosłownie niczego. Przed następnym Triennale warto by więc zapoznać projektantów z tymi potrzebami, żeby pracowali oni na konkretne zamówienie społeczne.

GRAZYNA SZULAK

Modernizacja trasy E-8

Saperzy pomogli w budowie obwodnicy Chelмна

INFORMACJA WŁASNA

Zakończona została budowa 22-kilometrowego odcinka trasy E-8 od wsi Gaj Wielki do Pniew (Poznańskie). Przedsięwzięcie to podjęto, by usprawnić ruch na ruchliwym szlaku między narodowym. Do niedawna bowiem jezdnia była tam wąska, nawierzchnia niezbyt dobra, a niektóre łuki były zbyt ostre.

Tym utrudnieniem w ruchu zaradziły prace, prowadzone przez ekipy z Rejonu Dróg Publicznych

w Szamotułach oraz Rejonu Budowy Dróg i Mostów w Poznaniu. Do ponad 10 m poszerzono jezdnię, utwardzając po 1,8 m obu po bokach, dotychczas rozmieścił i wybił. Zbudowano też wzdłuż wspomnianego odcinka za toki autobusowe oraz dokonano „wyprostowania” ostrych zakrętów — zwłaszcza między Bytniem i Sekowem.

Najtrudniejsze w tym przedsięwzięciu było zbudowanie obojętnej 200-metrowej długości trzeba było usunąć z drogi starą nawierzchnię z betonu i asfaltu. Okazało się to możliwe tylko przy użyciu

silnych ładunków wybuchowych, które ostatnio zastosowali saperzy. Tydzień działali oni w rejonie Chelмна, burząc grubą warstwę drogowego budulca i usuwając jego odłamki z okolicznych pól.

Do zakończenia całego zadania pozostało jeszcze unowocześnienie węzła drogowego w samych Pniewach. Jezdnia trasy E-8 otrzymuje tam spódnią warstwę asfaltu, a wierzchnią położy się — jak zapewnił zastępca dyrektora szamotułskiego RDP, Feliks Dorożala — wiosną przyszłego roku, bo obecnie nie pozwala już na to pogoda. (bop)

Trwają poznańskie Dni Jakości

INFORMACJA WŁASNA

Działający od 1974 r. Poznański Klub Dobrych Roboty zajmuje się propagowaniem zasad „DO-RO” i rozpowszechnianiem osiągnięć zakładów w tym zakresie. Obecnie w Klubie skupionych jest 59 przedsięwzięć z województwa poznańskiego.

Oprócz publikacji, wystaw i narań, jedną z form popularyzowania dobrej roboty i zasad sterowania jakością są zainaugurowane wczoraj w Poznaniu Dni Jakości. Podczas spotkania w Domu Techniki referat wygłosił prof. Mieczysław Przedpelski, przewodniczący Komitetu Naukowo-Technicznego Ekonomiki, Organizacji i Zarządzania. Wręczono też odznaczenia regionalne i stowarzyszeniowe. W sali konferencyjnej otwarto wystawę przygotowaną przez Swarzędzkie Fabryki Mebli, mające największe osiągnięcia w zakresie wzrostu jakości pracy i produkcji. (bej)

SPORT

Grunwald i Posnania w II rundzie Pucharu Polski

W poznańskiej „Arenie” rozegrana została I runda Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyzn. W trzydniowym turnieju wystąpił ubiegłoroczny zdobywca PP, pierwszoligowy Grunwald Poznań oraz drugoligowe zespoły: Komunalnych Łódź, Ostrovii i Posnania. Zawody stały na przeciętnym poziomie gdyż wszyscy trenerzy dali szansę gry zawodnikom mniej doświadczonym w ligowych bojach.

Zgodnie z przewidywaniami awans do dalszych rozgrywek pucharowych, które odbędą się 5-7 grudnia br., wywalczyli siódemki Grunwaldu i Posnania, przy czym pierwszoligowcy ulegli w sobotę, kiedy to pokonali Posnanię 29:23 (16:9). Dzień wcześniej drużyna trenera A. Wiccanowskiego

wygrała z Komunalnymi 31:29 (14:18). W meczu z Posnanią poważnej kontuzji barku doznał bramkarz Leśniczak. Będzie to duże osłabienie Grunwaldu w jego dalszych występach pucharowych.

Drugie miejsce w poznańskich zawodach wywalczyła Posnania, która najpierw wysoko pokonała Ostrovię 35:22 (18:12), a następnie wygrała z Komunalnymi 26:21 (10:10). Trzecią lokatą przypadła Ostrovii po zwycięstwie nad Grunwaldem 28:25 (12:9) i remisie z Komunalnymi 25:25 (14:15). Na czwartym miejscu uplasowali się Komunalni z dorobkiem 1 punktu. Podczas turnieju pożegnano zasłużonego reprezentanta Posnania — kołowego Wiesława Wichniarkę, który zakończył karierę. (kar)

Przed Barbórką

Spotkanie ministra górnictwa z dziennikarzami

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj, w przeddzień zbliżającej się Barbórki odbyła się w Katowicach konferencja prasowa ministra górnictwa Mieczysława Głanowskiego. Jej podstawowy temat stanowiły problemy wiążące się ze spełnianiem przez resort zadań produkcyjnych w nowej sytuacji powstałej po podpisaniu w Jastrzębiu porozumienia ze strajkującymi

załogami przedsiębiorstw górnictwa. Ujawniające się już poprzednio trudności spiętrzone w okresie burzliwego lata spowodowały, iż miast założonych 207 mln ton węgla wydobędzie się go w tym roku około 195 mln ton. Najważniejszą jednak wydatką się rozważa warunki, jak najmniejszy spadek wydobycia w roku przyszłym przy ustalonym 5-dniowym dniu pracy.

Według informacji ministra, za zgodą górniczych załóg przyjęto koncepcję, że soboty będą dniem ustawowo wolnym od pracy, ale wydobycie prowadzić mogą górnicy na zasadzie pełnej dobrowolności. Nadrobienie spadku wynika z nominalnie krótszego czasu pracy widzi się w zwiększonej wydajności, co wiąże się z zapewnieniem większej

rytmiki produkcji (części zamienne, sprzęt, organizacja pracy). Spośród pytań największą trudnością było zapewnienie rynku, m. in. rolników — dostawy w tym roku zwiększono o 1 milion 800 000 ton. Spowodowało to znaczne zmniejszenie eksportu węgla. Duże trudności notuje się także w pełnym zaspokojeniu potrzeb energetyki.

Zdaniem ministra rozwiązanie narosłych trudności zależy przede wszystkim od pełnego unormowania sytuacji we wszystkich kopalniach, oraz zwiększeniu roli załóg w ustalaniu rozwiązań organizacyjnych i ustalaniu planu wydobycia.

Wiele pytań wiązało się z przyszłością naszego górnictwa, koniecznymi przedsięwzięciami modernizacyjnymi, lepszym wykorzystywaniem pokładów, problemami bezpieczeństwa i higieny pracy. Konferencja uwidoczniła wyjątkowość obecnej sytuacji w krajowym górnictwie — jednej z najważniejszych dziedzin naszej gospodarki. Jak stwierdzono, zarówno kierownictwo resortu jak i związki zawodowe — branżowe i „Solidarność” mają pełną tego świadomość. (woj)

Laureaci „Złotej Wiechy” w Poznańskim

INFORMACJA WŁASNA

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyło się wczoraj wręczenie nagród w XVI Ogólnopolskim Konkursie „Złota Wiecha”, w którym brało udział 375 rolników z Poznańskiego. W grupie budynków nowych, 4 równorzędne nagrody wojewódzkie otrzymali: Władysław Dach z Wioski w gminie Rakoniewice, Paweł Waligóra ze Śródki w gminie Kleszczewo, Kazimierz Figlarz z Pękowa w gminie Obrzycku i Tadeusz Szczepaniak z Włostowa w gminie Środa Wlkp. — wszyscy za chlebnie ściółkowe. W grupie budynków zmodernizowanych przyznano jedną nagrodę wojewódzką Jerzemu Siekaczowi z Brzostowni w gminie Książ Wlkp. za całkowitą modernizację zagrody. Wszyscy

laureaci — oprócz nagród pieniężnych — dostali również rzeczowe — telewizory przenośne „Junost” ufundowane przez Oddział Wojewódzki PZU w Poznaniu. Został też zgłoszony do eliminacji centralnych konkursu.

Nagrodzono wykonawców nowych i zmodernizowanych budynków: Tadeusza Pajchrowskiego, Kazimierza Niemierę, Mariana Małdrowskiego, Jerzego Sobczyńskiego, Romana Kubickiego, Franciszka Babczaka, a także pracowników terenowych służb budowlanych i rolnych: Jerzego Sliwińskiego, Bronisława Ozwornika, Wincentego Blachowiaka, Mariana Brombertza, Mieczysława Lewandowskiego i Stanisława Warzyńcowicza. (emp)

Dla kogo urlop?

Dokończenie ze str. 3

pewno zagwarantowanie prawa do urlopu opiekunczego dla matki i ojca.

Do rodziców powinna należeć decyzja, które z nich zajmą się wychowaniem dziecka, tak jak to jest w Szwecji. Matka rodzi, ale wychowaniem powinni się zajmować obydwoje rodzice. Tego jeszcze nie było? No to będzie. Tradycje się zmieniają. Kobiety nie raz więcej zarabiają niż ich mężowie, zajmują bardziej odpowiedzialne stanowiska. W wielu rodzinach bardziej korzystne dla nich i dla społeczeństwa byłoby przerwanie

pracy przez ojca niż przez matkę. Łatwiej w biurze objąć się bez referenta niż w szkole bez nauczycielki. Warto to sobie uświadomić, nim przyzwyczajeni do tradycyjnych wzorców zaakceptujemy nowe — te, które w ostatecznym rozrachunku — indywidualnym i zbiorowym są bardziej opłacalne.

Wiele problemów trzeba rozpatrywać, nim ukształtuje się ostateczna wersja płatnych urlopów opiekunczych. Nawet najskromniejsza przyniesie korzyść dziecku.

BARBARA
GRZEGORZEWSKA

Z kroniki sądowej

Nadużycia w radzie zakładowej i kasie zapomogowej „Pometu”

INFORMACJA WŁASNA

Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wczoraj wyrok w procesie Aliny Ewald i sześciorga współoskarżonych o kradzież około 700 000 złotych.

Ustalono, że w latach 1973—1979 A. Ewald, będąc skarbniczką Rady Zakładowej ZZ Metalowców w Zakładach Metalurgicznych „Pomet” nie odprowadzała do kasy składek związkowych emerytów i rencistów, fałszowała wnioski o wypłacenie zasiłków statutowych i zapomóg bezzwrotnych oraz sporządzała wnioski o wypłacenie zasiłków statutowych i zapomóg bezzwrotnych oraz sporządzała fikcyjne listy ich wypłat. Tak spreparowane dokumenty zatwierdzał ówczesny przewodniczący Rady Zakładowej ZZ Metalowców — Ryszard Kostrzewski, a księgową Czesława Kowalska. Niektóre z tych osób dokonywały przestępstw wspólnie z Emilią Bilarzewską. (ak)

ską, księgową obsługującą kasę zapomogowo-pożyczkową. Sąd stwierdził, że A. Ewald uczestniczyła w zagarnięciu 529 000 złotych. Kostrzewski — 393 000, E. Bilarzewska — 280 000 i C. Kowalska — 279 000 złotych.

Sąd skazał R. Kostrzewskiego (zam. przy ul. Warszawskiej) na 10 lat pozbawienia wolności i 100 000 złotych grzywny, A. Ewald (ul. Krancowa) na 7 lat pozbawienia wolności i 100 000 zł grzywny, E. Bilarzewska (ul. Małachowskiego) na 5 lat pozbawienia wolności i 100 000 zł grzywny, C. Kowalska (Osiedle Zwycięstwa) na 5 lat i 50 000 zł grzywny. Wobec wszystkich tych oskarżonych orzeczono ponadto pozbawienie praw publicznych (na 3 lub 5 lat), konfiskatę w całości mienia i podanie wyroku do wiadomości publicznej w „Pomocie”. Zasadzono również odszkodowanie — m. in. od A. Ewald, R. Kostrzewskiego i C. Kowalskiej — 415 000 zł na rzecz Rady Zakładowej ZZ Metalowców, zaś od dwójki pierwszych i E. Bilarzewskiej — 244 000 zł na rzecz kasy zapomogowo-pożyczkowej. (ak)

Co tvdzień w Polskim Radiu

Magazyn Związkowy

W minioną sobotę w programie I o godzinie 18 Polskie Radio rozpoczęło nadawanie cotygodniowego Magazynu Związkowego.

Celem audycji jest towarzyszenie przemianom w ruchu związkowym, tym, które dotyczą samych zakładów pracy, jak i szerzej — całego życia społecznego i gospodarczego kraju. Dlatego autorzy zakładają, że możliwe najściślej są też tak z organizacjami NSZZ „Solidarność” i innymi nowo powstałymi związkami zawodowymi, jak też z branżowym ruchem związkowym.

W najbliższych magazynach — prócz publicystycznego przeglądu związkowych wydarzeń tygodnia — wiele miejsca zajmą sprawy współistnienia nowych i branżowych związków w zakładach, okreslenia zakładowych programów działania, organizacji nowych związków, wyborów ochrony praw pracowniczych, podziału pod wyzysk, tworzenia warunków do dobrej pracy... Autorzy liczą na pomoc i współdziałanie ze strony słuchaczy.

Adres: Magazyn Związkowy, Polskie Radio, Redakcja Społeczna, skrytka pocztowa 46, 00-950 Warszawa. (Za „Trybuną Ludu”).

Stanowisko ZNP Pracowników Oświaty i Wychowania

W sprawie wolnych sobót w szkołach

(PAP) 24 bm. na posiedzeniu w Warszawie Prezydium Zarządu Głównego ZNP Pracowników Oświaty i Wychowania zajęło stanowisko w sprawie wolnych sobót w szkołach i placówkach oświatowych. Zastrzegając sobie prawo wypowiedzenia się w sprawach szczegółowych, generalnie Prezydium w oparciu o opinie nauczycieli wypowiada się za wariantem pierwszym, zaproponowanym przez resort oświaty i wychowania, a mówiącym o 5-dniowym tygodniu pracy dla nauczycieli i uczniów w ciągu całego roku. Wiązać się to będzie z przedłużeniem nauki w szkołach w czerwcu oraz skróceniem zimowych i wiosennych przerw w nauce. Równocześnie Prezydium jest przeciwnie przedłużeniu nauki uczniów (przeciętnie o godzinę dziennie — jak zakłada ten wariant projektu) wspaniała się także, za wzmocnieniem

zmian nie od 1. 1. 1981 r. (co mogłoby zdezorganizować naukę), ale od nowego roku szkolnego, tj. od 1. 9. 1981 roku. Przychylając się do tej koncepcji, Prezydium jest zdania, iż wiele problemów szczegółowych wymaga jeszcze dyskusji i wnikliwego rozważenia.

Na posiedzeniu Prezydium przedstawiono informację dotyczącą protokołu ustaleń pomiędzy ZNP Pracowników Oświaty i Wychowania oraz komisją resortową Ministerstwa Oświaty i Wychowania. Sprawy te będą jednym z tematów obrad posiedzenia plenarnego Związku.

Nawiązując do problemów współpracy z resortem oświaty i wychowania, Prezydium wyraziło krytyczną opinię, przypominając o partnerskim stosunku, jaki powinien być w relacjach z resortem oświaty i wychowania. Wskazywało na konieczność wypracowania w

Turniej młodych szermierzy

Kolejną imprezą szermierczą w naszym okręgu były mistrzostwa juniorów młodszych (roczniki 1964—1969). Z wyjątkiem zmagania szablistów, w których zdecydowanie dominowali zawodnicy Zagłębia Konin, w pozostałych broniach czołowe lokaty zajęli reprezentanci Warty Poznań i Warty Srem.

We florcie dziewcząt najlepszą okazała się D. Smaczynska (Warta P.), która wyprzedziła A. Konieczną (Warta S.) i swą koleżankę klubową D. Marcinkowską. We florcie chłopców zwyciężył D. Śladak przed J. Zabrockim (oba Warty P.) i D. Teodorakiem (Warta S.). W szabli kolejność była następująca: 1. H. Wegner, 2. L. Turajski, 3. D. Zachorski (wszyscy Zagłębie). W szpadzie zaś triumfował D. Śladak (Warta P.), drugi był D. Teodorczyk, a trzeci H. Tyrakowski (oba Warty S.). (wil)

Rekordy młodych pływaków

(PAP) Podczas zawodów pływackich w Lublinie, ustanowiono dwa nowe rekordy Polski. A. Włęk pobili rekord kraju juniorów młodszych na dystansie 100 m st. klas. 1:17,0 min., a M. Polowski poprawił rekord Polski juniorów na 100 m st. grzb. rezultatem 1:02,0 min. (oboje z Lubliniakami).

Rozgrywki pingpongistów

W Gorzowie odbyły się eliminacje strefowe do II ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego w tenisie stołowym seniorek i seniorów. Z zawodników poznańskich najlepiej spisali się — wśród kobiet: D. Jagiełło (Pocztowiec) — 6 miejsce, D. Kukla (Budowlani) — 7, J. Feldgebel (Pocztowiec) — 8, a z mężczyzn: R. Szudzikowski — 2, R. Flisowski — 5 i A. Jedruszek — 6 wszyscy San). R. Szudzikowski wystąpi w ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym, który rozegrany zostanie w Lublinie 13—14 grudnia. (leg)

Poznaniacy w kolarskiej kadrze

Polski Związek Kolarski ogłosił skład kadry narodowej na 1981 rok we wszystkich kategoriach wiekowych. W gronie 20 seniorów znalazł się H. Skowronek ze Stomili, a także wychowanek tego klubu, broniący okresowo barw Floty Gdynia — A. Śpiwowski. Do kadry młodzieżowej z poznaniaków zakwalifikowany został P. Sobkowiak z Lecha i wychowanek kolejowego klubu, odbywający obecnie służbę wojskową we Flocie — Z. Mowlik. Wśród 16 najlepszych juniorów znajduje się R. Taciak ze Stomili, Kórnik. Zawodnik ten objęty jest również przygotowaniami do mistrzostwa świata juniorów. (wil)

PONIEDZIELNE OPINIE

Przykra niespodzianką sprawili swym sympatykom koszykarki AZS, które wygrały wprawdzie ze Słazą, ale przegrały z AZS Katowice, prezentując w obu spotkaniach wyjątkowo słabą dyspozycję.

Trener zespołu — ROMAN HABER: — Zgadza się z opinią, że w obu meczach graliśmy bardzo słabo. Ze Słazą wygraliśmy praktycznie dzięki rzutom osobistym. W meczu z Katowicami moje zawodniczki przejęły styl gry rywalek, co w konsekwencji przyniosło porażkę. Z Katowicami trzeba grać bowiem mądrze taktycznie, rozgrywać piłkę nie szybko i chaotycznie, a długo i rozważnie. Zabrakło jednak zawodniczek, która by w ten sposób pokierowała grą. Grzeszyk i Siewruk mają bowiem zalety treningowe i nie osiągnęły jeszcze pełni formy, a na dodatek pierwsza z nich grała w niedzielę z kontuzją barku. Słabo grała też Komorowska, do czego przyczyniła się przyznała się po meczu. Zawodniczka ta ma jednak duże kłopoty rodzinne, co usprawiedliwia jej gorszą dyspozycję. Trzeba też

zaznaczyć, że ani Kamińska ani Jęger i Pawlak nie potrafiły należycie wspomagać naszej najlepszej snajperki. Pozytywne jest natomiast to, że zawodniczki same dostrzegły, że było źle, i przyrzekły wyciągnąć wnioski. Sądzę, że będą trenowały solidnie i w kolejnych występach ligowych uczynią wszystko, by wymazać z pamięci poznańskich kibiców owe fatalne występy. (wil)

Pięściarze Olimpij po wygranej meczu barażowym z Górnikami Knurów 11:9, awansowali do II ligi. Trener zespołu Olimpij — STANISŁAW ZIĘTARA: — Jest to ciężko zapracowany sukces całej drużyny, nie tylko tych, którzy walczyli w ringu, ale także bezimiennych sparringpartnerów. Chciałbym podziękować Włodzowi Klubu za wszechstronną opiekę oraz wszystkim szkoleniowcom za wniesiony wkład pracy. W I lidze czeka nas niełatwe zadanie, ale damy z siebie wszystko, by nie skończyło się to tak, jak w ubiegłym roku. Obecnie zawodnicy korzystają z zasłużonego wypoczynku, ale już przed świętami wznowią treningi. (leg)

Uwaga! **Uwaga!**
MIESZKAŃCY OBORNIAK I OKOLIC
ZAKŁAD NR 35
SPÓŁDZIELNI PRACY „JUWELIA”
w Obornikach
przy ul. Obr. Stalingradu
POLECA WYKONANIE
USŁUG ZŁOTNICZYCH
w terminie miesięcznym.

Zakład oferuje:
bogate wzory wyrobów złotniczych
oraz zabezpiecza do wybranych usług
szeroki asortyment kamieni w tym
naturalne szafiry, rubiny, szmaragdy.
Zakład czynny:
od godziny 8 — 16. 3326-K1

Praca
Cukiernik zaraz potrzebny. Z. Bilecki, Złotów Stary Rynek 3. 1345p
Kobiety i mężczyźni zatrudni ogrodnictwo Starołęka 185. 4577g
GS Nowe Miasto n/Warta zatrudni natychmiast kelnerki, pomoce kuchenne, szatniarki, palacze, kalkulatorki na cały lub pół etatu. Wynagrodzenie dobre — bezpłatne wyżywienie. Zakwaterowanie gwarantowane. 3329-K3
Szwaczka na overlock przyjmie. Luboń, Kilińskiego 35. 2846g
Zatrudnię zaraz kucharkę-gaziarza na szefa kuchni i kucharkę (kucharkę) Zakład stały Swinoujście. Wiadomość tel. 36-01 lub 36-10. 2588g

Sprzedaż
Owce kotne sprzedam. Tel. 67-13-57. 4648g

Kanapa narożnikowa, fot. tele. biurko gabinetowe (przedwojenne) oraz jadalnię sprzedam. Tel. 515-02 od godz. 20. 4373g
Aparat słuchowy Vienna-sonne zauszny, lampy przednie do Mercedes 200 D sprzedam. Tel. 22-42-92. 3901g
Asparagus sprengeri siewki, pikówki, nasiona holenderskie sprzedaje ogrodnictwo. Ul. Bulgarska 119 tel. 679-350. 4574g
Betoniarki poleca warsztat. Chromik, Rybnik, Bronińskiego 3. tel. 216-00. Istnieje możliwość wysyłki. 3291-K2
Sprzedam konstrukcję tunelu foliowego 6x24. Tel. 130-204. 4359g
Motocykl Steyer Puch, czterocylindrowy 800 cm³ po kapitalnym remoncie, na chodzie sprzedam. Eugeniusz Belak, 64-720 Lubasz, ul. Chrobrego 19, woj. pilskie. 4405g

Kożuch damski sprzedam. Tel. 20-63-32. 4436g
Sprzedam kombajn „Bizon Super”, stan idealny, Marian Ignasiak, Maciejew 42 63-708 Rozdrażew, woj. kaliskie. 1342p

Samochody
Okazyjnie sprzedam Wolę M-21 w dobrym stanie. Dopierała, Osiedle Kopernika, ul. Newtona 6A m. 30 godz. 15-18. 4875g
„Skoda” 100S — nadwozie 1979 — sprzedam. Rakonice, wice, tel. 13 po szesnastej. 4379g
Fiata 125p zamienie na Nysę lub Zuka. Czeluń, tel. 501, od godz. 15-18. 1344p
Sprzedam Zuka A-03, stan dobry. Kościan, tel. 33-71 po godz. 18. 1343p
Zastawę sprzedam. Odbył Polmozyt. Tel. 591-21 przed południem. 3877g

Fiata 125p — 1500, rok 77 w dobrym stanie oraz Tarpana 223, sprzedam. Os. Plewiska ul. Sportowa 26. 3971g
Zamienie półoski Wartburga 312 na typ do przebiegu 1000 lub kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 3880g.
Poloneza odbiór Polmozyt, sprzedam lub zamienie na nowa Zastawę. Poznań, Kolskiego 36. 3899g
Sprzedam korzysnie Star 27 L w bardzo dobrym stanie lub zamienie na osobowy. Janikowo, koło Poznania, ul. Topolowa 53. 3854g
Sprzedam Fiata 126p 1977 tel. 638-81, wtorek, środa, czwartek, godz. 20-22. 4573g
Fiata 125p — 1500, stan idealny — sprzedam. Kołomyżki, Poznańska 35. 3543g

Lokale
Mieszkanie spółdzielcze M-4 60 m² Koszalin zamienie na podobne w Poznaniu. Wiadomość: Koszalin 310-28 po 16. 4404g
M-6 własnościowe w centrum Poznania zamienie na kawalerkę lub M-2. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 3181g.
Sprzedam własnościowe 2 pokoje, kuchnia, nowe budownictwo, III bieżmo, wda, w Gnieźnie. Osiedle Orla Białego. Wiadomość: Gnieźno, ul. Reja 10 m. 3. 1341p
M-2 kwaterunkowe 33 m², c.o., telefon, III ptr., 4-rodok, garaż w Grudziądzu zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Piotrowicz, 86-300 Grudziądz, Jagiełły 9 m. 20. 1248p
Zamienie M-4 dwupokojowe, tel. w Luboniu na Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 3873g

Nieruchomości
Dom, duży jedno- lub dwurodzinny, komfortowy z ogrodem, może być w centrum Poznania. Kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 3918g
Z powodu wyjazdu spiesznie sprzedam nowy dom 4-pokojowy z tarasem, podpiwniczony, c.o., zabudowania gospodarcze w Antoninku, ul. Zbyłowa 9a. 3942g

Zguby
Czarna aktówka zgubiono. Tel. 505-19. 4509g

Różne
Układanie parkietów, cyklinowanie. Michałski, tel. 20-13-04. 1900g
Wynij, zachowaj! Zakładanie szyn do firan wraz z osłonami. Uszczelnianie okien i drzwi taśmą aluminiową. Wymiana śrub w oknach na zamki. Sławomir Cywik, tel. 333-073. 47334g
Telewizory kolorowe: Elektronika C-430. Jutro — naprawiam. Krótkie terminy. Tel. 67-13-34. 2434g

Regeneruje waly korbowe Trabant, Wartburg, Syrena na wymiane gwarancja oraz motocyklowe Warszawa, Zoliborz, Feliksowa 2, telefon 39-39-00, 34-70-21. Szymczak 3162-K2

Matrymanialne
Dyskretna pomoc w założeń szczęśliwej rodziny. „Wesele” Koszalin, Zwycięstwa 239. 1259p
Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biurze Matrymanialnym „Syrenka”. Warszawa, Elektoralna 11. 2954-K2

Pani sympatyczna o miłym wyglądzie z mieszkaniami pożądanymi przystojnego na stanowisku, do lat 40. Matrymanialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2515g.

Wdowa, milej prezencji z willą, pozna kulturalnego, przedsiębiorczego pana do lat 55. Cel matrymanialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2358g.

Dziewczyna 29-letnia, młoda, wysoka, szczupła o zainteresowaniach turystycznych, sportowych, dziatkowych, pozna na dobre i złe partnera z poczuciem humoru, stanowczym, lubiącego ruch, w tymby życia najchętniej wierzającego, niepalącego. Cel matrymanialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 2415g.

Sympatycznego i kulturalnego pana, pozna 50-letnia niezależną matrymanialnie, bezkonfliktową. Cel matrymanialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 2682g.

+ Dnia 22 listopada 1980 roku zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, zięć, szwagier i wujek, sp.

ZDZISŁAW ZGOLA
lat 54
Msza św. i pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 13 na cmentarzu parafialnym w Skórzewie.
W smutku pograżona
żona z rodziną
Ul. Miastkowska 70. 4654g

+ Dnia 19 listopada 1980 roku zmarła

LUDOMILA HYPŠER
emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej Nr 29 w Poznaniu, serdeczna koleżanka, zasłużony pedagog, długoletni wychowawca wielu pokoleń młodzieży.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu na Junikowie.
Żegnamy Ja z żalem:
Dyrekcja, grono pedagogiczne, uczniowie i Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej Nr 29 im. Jana Kochanowskiego w Poznaniu 4801g

+ Dnia 20 listopada 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, ukochana matka, przeżywszy lat 73, sp.

JOANNA KOWALSKA
z domu Badzińska
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godzinie 13 na cmentarzu miłostowskim.
W smutku pograżona
RODZINA
2372-U3

+ Dnia 19 listopada 1980 roku zmarła nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i koleżanka, sp.

LUDOMILA HYPŠER
emerytowana nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 29, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką miasta Poznania.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżeni
rodzina i grono przyjaciół
2371-U3

+ Dnia 17 listopada 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, najlepszy przyjaciel mego życia, przeżywszy lat 66, sp.

KAZIMIERZ MATUSIEWICZ
członek orkiestry ZNTK, członek ZBoWiD-u, uczestnik kampanii wrześniowej i II wojny światowej, odznaczony wieloma medalami i odznaczeniami bojowymi.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
Os. Manifestu Lipcowego 88 m. 6. 3361g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1980 roku zakończyła swoje pracowite życie, przeżywszy 74 lata, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, babunia, prababcia, bratowa i ciocia, sp.

LEOKADIA ŁACZKOWSKA
z Wybrańskich
Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 15.10 w Poznaniu na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona
RODZINA
Ryżyn, Miedzichód, Poznań.

+ Dnia 22 listopada 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa mama, jedyny przyjaciel, przeżywszy lat 69, sp.

KLARA REDDIG
z domu Ratajczak
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona
córka i rodzina
Os. Lecha 129 m. 21. 4541g

+ W dniu 23 listopada 1980 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 71, nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

STANISŁAWA SOBIESIAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej w Dopiewie.
W smutku pograżona
RODZINA
Dopiewo. 4543g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa, babunia, bratowa i ciocia

LUCJA LEMAŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pograżona
RODZINA
Ul. Rutkowskiego 45b m. 11. 4633g

+ Dnia 20 listopada 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 80 lat, sp.

KAZIMIERZ JANICKI
emerytowany kierownik Szkoły Podstawowej w Cieninie Zabornym, długoletni nauczyciel i kierownik szkół podstawowych województwa konińskiego i krakowskiego, wyróżniony licznymi odznaczeniami i medalami za pracę zawodową i społeczną, w tym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.
Pogrzeb odbył się 23 listopada br. na cmentarzu w Cieninie Kościelnym.
W głębokim żalu i smutku pograżona
RODZINA
4502g

+ Dnia 21 listopada 1980 roku zmarła po ciężkich cierpieniach w wieku 41 lat, nasza kochana, dobra i pełna poświęcenia mama, córka, szwagierka, kuzynka i ciocia, sp.

KRYSTYNA LIBICH
z domu Waszyńska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o godzinie 14 na cmentarzu miłostowskim.
W smutku pograżona
RODZINA
Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godzinie 13.
Os. Czecha 123 m. 25, dawniej ul. Staroleśka 92 m. 8. 4669g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1980 roku zmarł nagle przeżywszy lat 50, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany brat, szwagier i wujek, sp.

WŁADYSŁAW PAWLAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 10 na cmentarzu miłostowskim.
W smutku pograżony
brat z żoną i rodziną
Os. Przyjaźni. 4549g

+ Dnia 23 listopada 1980 roku zmarł były długoletni pracownik naszego Zakładu

STANISŁAW JARMUŻEK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 listopada br. o godzinie 10.30 na cmentarzu komunalnym w Pniewach.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa, Zakładu Energetycznego Poznań, Kierownictwo i współpracownicy Rejonu Energetycznego Szamotuły 2365-K3

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 listopada 1980 roku zakończyła swoje pracowite i pełne poświęceń życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, babunia i prababcia, przeżywszy lat 70, sp.

CECYLIA PETA
z domu Zgrabka
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 15 na cmentarzu staroleśkim.
W smutku pograżona
RODZINA
Ul. Dziedzińska 2. 4647g

+ Dnia 20 listopada 1980 roku odeszła od nas na zawsze w wieku 74 lat, najukochańsza mama, siostra, teściowa i babcia

ALEKSANDRA MARKIEWICZ
z domu Cwirko
emerytowana nauczycielka
Pogrzeb odbył się w sobotę, 22 bm. na cmentarzu winiarskim.
O czym zawiadamia pograżona w żalu
RODZINA
Ul. Niestachowska 50 m. 28. 4522g

+ W dniu 20 listopada 1980 roku zmarła w Krakowie

prof. EUGENIA UMIŃSKA
wielce zasłużona dla kultury muzycznej Polski, skrzypaczka i pedagog, członek honorowy Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego, Juror Międzynarodowych Konkursów Skrzypcowych im. Henryka Wieniawskiego w 1952 — 1972, odznaczona Honorową Odznaką miasta Poznania.
Rodzinie Zmarłej wyraży współczucia składają:
Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego 2367-K3

+ Dnia 19 listopada 1980 roku zmarła w wieku 75 lat, nasza ukochana matka, teściowa i babcia

JÓZEFA GONDECKA
z domu Siwik
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Ul. Krasickiego 73. 4503g

+ Dnia 22 listopada 1980 roku odeszł od nas na zawsze kochany mąż, ojciec, dziadek, sp.

JÓZEF BANACH
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.
Strapiona
żona z rodziną
Ul. Prośnicka 7. 4677g

+ Z żalem zawiadamiamy, że dnia 21 listopada 1980 roku zmarł nasz długoletni pracownik

KAZIMIERZ KACZMAREK
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:
Dyrekcja i pracownicy Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej Zakładu Obrotu Towarowego w Poznaniu 2364-K3

+ Dnia 19 listopada 1980 roku zmarła nasza kochana szwagierka i ciocia, sp.

ZEFIRYNA LISIEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, Warszawa. 2359-U3

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 listopada 1980 roku zmarła namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, siostra, babcia, ciocia, szwagierka i teściowa, sp.

JOANNA ŚWIERGIEL
z domu Dżmann
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.
Syn, córka i rodzina
Ul. Dzierżyńskiego 251 domek 9. 4651g

+ Dnia 19 listopada 1980 roku zmarła nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i koleżanka, sp.

HELENA KALUGA
lat 80
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.
RODZINA
4612g

+ Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 22 listopada 1980 roku odeszła od nas nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mama, teściowa i babunia

MARIA FILIPIAK
z domu Gołaska
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Kostrzynie Wilko.
Trzek 13, p-ta Kostrzyn. 4529g

+ Dnia 22 listopada 1980 roku zmarł nagle przeżywszy 85 lat, nasz drogi ojciec, dziadek i pradziadek, sp.

TEODOR ALTER
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o godzinie 15 w Zabikowie. Msza św. w kościele parafialnym w tym samym dniu o godzinie 15, o czym z żalem zawiadamiają dzieci, zięciowie, wnuki i prawnuki
Ul. Fabianowo 73. 4606g

+ Dnia 21 listopada 1980 roku zmarła nagle w Bogu, nasza ukochana żona, matka, babcia, przeżywszy lat 57, sp.

GENOWEFA LYSEK
z domu Kozłowska
Msza św. i pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godzinie 14 w kościele w Naradowicach, po czym pogrzeb na miejscowym cmentarzu.
W smutku pograżona
RODZINA
Ul. Makł Polne 7. 4622g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 listopada 1980 roku odeszł od nas na zawsze, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, drogi ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 61, sp.

CZESŁAW ABRAMOWICZ
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 15.30 z kaplicy na cmentarzu w Murowaniej Goślinie.
W głębokim smutku pograżona
żona z dziećmi i rodziną
Mur. Goślina, ul. Poznańska 3. 4539g

+ Dnia 19 listopada 1980 roku zasnęła w Bogu, moja najdroższa żona, ukochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 68, sp.

ZOFIA HALINA LASKOWSKA
z domu Kaczmarek
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona
RODZINA
2357-U3

+ Dnia 17 listopada 1980 roku zmarł nagle opatrzony Sakramentami św., w wieku 59 lat, mój kochany mąż, brat, zięć, wujek, szwagier, dziadek

FRANCISZEK GAWROŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pograżona
żona z rodziną
Os. Przyjaźni 17 m. 5, dawniej Skłodowska. 3826g

+ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., w wieku 76 lat, mój kochany, troskliwy mąż, drogi brat, szwagier i wujek, sp.

ANTONI DROŹDŹEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 12 na cmentarzu lutyckim.
W smutku pograżona
żona i rodzina
Ul. Zbąszyńska 7. 4617g

+ Dnia 22 listopada 1980 roku zakończyła swe ofiarne i pełne poświęcenia życie, nasza kochana siostra, ciocia, szwagierka, sp.

HELENA KALUGA
lat 80
Pogrzeb odbędzie się w środę, 26 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.
RODZINA
4612g

+ Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 22 listopada 1980 roku odeszła od nas nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mama, teściowa i babunia

MARIA FILIPIAK
z domu Gołaska
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Kostrzynie Wilko.
Trzek 13, p-ta Kostrzyn. 4529g

+ Dnia 22 listopada 1980 roku zmarł nagle przeżywszy 85 lat, nasz drogi ojciec, dziadek i pradziadek, sp.

TEODOR ALTER
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 bm. o godzinie 15 w Zabikowie. Msza św. w kościele parafialnym w tym samym dniu o godzinie 15, o czym z żalem zawiadamiają dzieci, zięciowie, wnuki i prawnuki
Ul. Fabianowo 73. 4606g

Były i psy, których jeszcze w Poznaniu nie widziano

Kilkanaście tysięcy widzów przewinęło się w minioną sobotę i niedzielę przez te hale na terenach MTP, w których prezentowano najpiękniejsze okazy na kolejnej Międzynarodowej Wystawie Psów Rosowych. Impreza tę przygotował poznański oddział Związku Kynologicznego w Polsce.

Ponad 2 100 psów 132 ras wystawiali tym razem hodowcy oraz właściciele z Polski i 11 krajów europejskich. Przybyli na tę wystawę sędziowie z Anglii, Austrii, Belgii, Berlina Zachodniego, Czechosłowacji, Francji, Holandii, NRD, RFN, Rumunii i Węgier oraz jurorzy polscy. Mieli w ringach naprawde sporo pracy, by sumiennie nagrodzić najspanialsze okazy psich ras. Jak zwykle — posypały się medale, wyróżnienia i dyplomy. Podziwiano szczególnie te rasy, które w Poznaniu pokazywane były po raz pierwszy, wśród nich tybetańskie maski i chińskie psy bezwłose.

Zgodnie z wieloletnim już zwyczajem, w końcu drugiego dnia imprezy wybrano najpiękniejsze



Oto najładniejszy pies wystawy — chart angielski.

Fot. — R. Krolak

go psa wystawy. Trofeum to użył chart angielski rasy Greyhound, będący własnością jednego z wystawców z CSRS. (c)

Krytycznym okiem

Jak na poboju

Tabliczki w rodzaju „Nie śmiec” czy „Szanuj zielen” z natury rzeczy nie świadczą o kulturze społeczeństwa. Bo człowiek sam powinien wiedzieć, jak należy się zachować, że czystość i zielenie to nie życie przyjemniejsze i zdrowie. Niestety, tabliczki takie, a ludzi nie wszyscy — oczywiście — sobie postępują tak, jakby żyli w buszu, a nie w cywilizowanym świecie.

Na osiedlowym skwerze między ulicami Ognik i Swoboda zielony teren z wysafitowanymi alejkami, ławkami i małą architekturą służyć ma odpoczynkowi starszych, spacerom matek z niemowlętami, zabawom dzieci. Przy zagospodarowaniu terenu angażowała się wielu mieszkańców Osiedla Świerczewskiego. Wiosna ekipy przedsięwzięcia zieleni poprawiły stan trawników, posadziły setki drzewek i krzewów, poustawiały

ły ławki. Przedtem jeszcze — ku uciesze dzieci — zbudowano coś w rodzaju szalasów czy wigwamów.

Dzisiaj plac ten przedstawia dzieło zniszczenia. Młodym drzewkom, które po raz pierwszy tego roku się zazieleniły, poułamywano koronki. Świadectwem energii kogoś rozpierającej się polimane ławki. Z pięknych szalasów, które czasem chroniły dzieci przed deszczem, pozostały ażurowe konstrukcje. Wiele lamp, oświetlających wspomniany teren, stało się celem kamieni.

Wandale, którzy tego wszystkiego dokonali, musieli mieć wiele siły. Szkoda tylko, że nie użyła ona w słusznym celu. Wiosna ekipy przedsięwzięcia zieleni poprawiły stan trawników, posadziły setki drzewek i krzewów, poustawiały

odpowiadamy

D. Kaczmarek i współkolegi — Prosimy o adres, prześlemy wyjaśnienie, otrzymane z „Estrady”. (2713)

LISTOPAD	Erazma
25	Katarzyny
Wtorek	Słońce: 7.30—15.48

TEATRY

WIELKI — g. 16.30 „Cyrułik se-wilski” (przedst. zamkn.).
POLSKI — g. 19 „Wieczór Trzech Króli”.
NOWY — g. 19 „Antygona”.
LALKI i AKTORA — g. 10, 17 „Bamba w oazie Tongo” (b.o.).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Dziadziostwo” (ang. 13 l.), g. 30 — seans zamkn. DKF „Kamera”.
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Człowiek z marmuru” (pol. 15 l.), g. 19.30 DKF.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Kontrakt” (pol. 15 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12, 14.15 „Król Cyganów” (amer. 18 l.), g. 16.30, 19.30 „Czas Apokalipsy” (amer. 18 l.).
GWIAZDA — g. 9.30, 11.45, 20 „Mandingo” (wl-amer. 18 l.), g. 14, 17 „Potop” cz. I (pol. b.o.).
JAGIELLONKA — g. 16 „Błękitna pletwa” (austral. b.o.), g. 18 „Jajo weża” (RFN 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Nose-ratu — wampir” (RFN 18 l.).
MALTA — g. 17.30, 19.30 „Czarna karawana” (radz. 12 l.), g. 15.30 „Strzały Robin Hooda” (radz. 12 l.).
MINIATURKA — g. 15, 16.30 „Mała syrena” (jap. b.o.), g. 18, 20 „Powiedz, że ją kocham” (fr. 18 l.).
OSIEDLE — g. 16 Bajki (pol. b.o.), g. 17 „Powrót różowej pan-tery” (ang. 12 l.), g. 19 „San Ba-bila, godzina 20” (wl. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Urodziny młodego warszawiaka” (pol. 12 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Hair” (amer. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19 „Wszystko jest miłością” (bulg. 18 l.).
SŁOŃCE sala duża — g. 15.30, 17.30 „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (amer. b.o.), g. 19.30 „Narodzony gwiazdą” (amer. 15 l.), sala mała — g. 16 „Charlie Brown i jego kompania” (amer. b.o.), ILUZJON — g. 20 „Droga Luiza” (amer. 15 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Dziś niedziela Gwary” (radz. b.o.), g. 19 „Dorosty syn” (radz. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 17.30 „39 stopni” (ang. 12 l.), g. 15, 17.30, 20 „Rocky II” (amer. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wizyta papieża Jana Pawła II w Paryżu” cz. II.

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krancowa — od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Wai ki Młodych 7, laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Bukowa, tel. 22-12-61; Ugo-ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 344-44 i 147-399; Luboń, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-399.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Szpitala Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7-22, tel. 988 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 522-51. Obie placów-

Autobusy zaczną kursować zgodnie z rozkładem jazdy?

Wcale nie nowe to stwierdzenie, że liczne rozkłady jazdy autobusów na poznańskich przystankach są fikcją. Co innego na tabliczce, co innego w rzeczywistości. Częściej rozkłady te dezinformują pasażerów, niż im pomagają. Ale nie zawsze jest to następstwo wadliwego funkcjonowania komunikacji. Po prostu rozkłady sporządzano ze zbytym optymizmem, co do warunków poruszania się po Poznaniu.

Tymczasem tych trudności nie uwzględniali dotychczasowe i nie uwzględniają obecne rozkłady jazdy autobusów WPK. Ma jednak być inaczej. Podczas niedawnego spotkania w Urzędzie Miejskim, kiedy to omawiano postulaty poznańskich załóg, poruszano również sprawy komunikacji. M. in. niezgodności kursowania autobusów z informacjami na przystankowych tabliczkach. W odpowiedzi, zapewniono, że od początku roku na wszystkich liniach sukcesywnie pojawiać się będą nowe rozkłady. Już urealnione, uwzględniające obecne warunki ruchu drogowego, a także dostosowane do pory dnia i roku, bo przecież inaczej jeździ się wcześniej rano i w godzinach „szczytu” — inaczej latem i zimą. (bop)

Gołębie nie wyręczą ambulansów pocztowych

Okręgowy Urząd Przewozu Poczty w Poznaniu obejmuje zasięgiem działania województwa: gorzowskie, kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pilskie, poznańskie i zielonogórskie. Główna rozdzielnia przesyłek znajduje się przy zachodnim wyjściu Dworca Głównego PKP w Poznaniu.

Największe kłopoty są ze zbyt małą liczbą ambulansów kolejowych. W roku 1976, pocztowcy mieli 43 takie wagony, natomiast w tym roku jest ich o 10 mniej. Z konieczności są tak eksploatowane, że nie starcza czasu na konserwację. Doprowadza to do takiego stanu, iż nie warto ich nawet remontować. Funkcjonalne ambulanse wytwarza wrocławski „Pafawag”, lecz resort łączności nie zleca ich produkcji, gdyż nie ma na ten cel funduszy. Co prawda jeszcze w tym roku poznańscy pocztowcy otrzymają trzy takie wagony, jednak w żadnej mierze nie zaspokoi to potrzeb OUPP.

W wydziale ambulansowym ciągle brakuje ręk do pracy. Często zgłaszają się młodzi ludzie, którzy uważają podoje w pocztowym wagonie jako swego rodzaju wycieczkę lub też przygodę. Przeważnie jednak rozczarowują się. Praca w ambulansie jest bowiem bardzo absorbująca. I stale jej przybywa z braku pocztowych wagonów. Cztery lata temu było w Polsce 500 ambulansów, a teraz jest ich tylko 300...

Również samochody przewożące przesyłki wykorzystane są do granic możliwości. Nie są to zresztą auta specjalnie dla pocztowców produkowane, lecz tylko seryjne „Żuki” i „Nysy”. Obecnie nawet jeden zepsuty samochód znacznie komplikuje przewożenie przesyłek. Często OUPP przy kłopotach z własnym taborem prosi o pomoc Państwową Ko-

munikację Samochodową. Nie jest to jednak to samo, co transport wozami pocztowymi.

Przesyłki ekspediowane są także przez LOT. Codziennie o północy odlatuje z Poznania do Warszawy maszyna, która z powrotem o godz. 3 zabiera przesyłki ze stolicy i miast mających z nią połączenia lotnicze. Pocztę przewozi się również w rejsach pasażerskich. Nie są to jedynie przesyłki „lotnicze”, ale w przeważającej większości „zwykłe”.

Dziennie przez Urząd Przewozu Poczty przy poznańskim dworcu przewija się około 450 000 przesyłek. 25 procent, to druki stwarzające mnóstwo kłopotów, gdyż z powodu różnej wielkości nie mogą być mechanicznie stemplowane i segregowane.

Duża część przesyłek listowych jest źle adresowanych, ma złe kody; zdarzają się i bez adresu albo tylko z imieniem i nazwiskiem. Przed Bożym Narodzeniem są też kartki i listy wysyłane do... Gwiazdora. Wszystkie przesyłki, co do których nie już nie da się ustalić, zostają przekazane Urzędowi Przesyłek Niedoreczonych w Kolużkach. Tam są komisyjnie otwierane i po stwierdzeniu braku jakiegokolwiek adresu — przechowywane trzy miesiące, a następnie przekazywane na prze-mial. Takich problemów nie ma z paczkami, których codziennie sortowanych jest ponad 3 000 (w większości urzędowe).

Najbardziej uciążliwa jest ciągła rotacja kadry i brak odpowiedniej bazy lokalowej. Obecnie w sortowniach panuje niesamowita ciasnota, szczególnie dająca się we znaki przed Wielkanocą i Gwiazdką. Urząd ten ma za mało co najmniej 2000 metrów kwadratowych powierzchni. Plany poprawy warunków pracy załogi od wielu lat pozostają — niestety — tylko planami.

ADAM HENKE

Wiele koncertów i nagród „Moniuszki” Sześć dziesięcioleci śpiewania

Z inicjatywy grupy polskich reemigrantów, którzy z Westfalii i Nadrenii powrócili do wyzwolonej Ojczyzny, powstał w roku 1920 w Poznaniu dzisiejszy Chór Mieszany Spółdzielczości Pracy im. Stanisława Moniuszki. Wtedy wspólne śpiewanie stanowiło dla garstki ludzi gwarancję stałej więzi z polską kulturą i tradycją — dziś dla kilkudziesięciu członków zespołu jest też czymś więcej niż tylko spędzaniem na próbach i w tygodniu godzin wolnych od zwykłych zajęć. Sami mówią o sobie, że są wielką rozśpiewaną rodziną.

Pierwsze sukcesy artystyczne chór zanotował już w latach trzydziestych, kiedy to odbył debiutancką podróż koncertową do Niemiec. Przed II wojną światową zespół zajmował wysokie lokaty na różnorodnych konkursach i festiwalach, występował z orkiestrą symfoniczną, wykonując np. „Stabat Mater” K.zymanowskiego czy IX Symfonię L. van Beetho-va. Od początku prowadził go świetny dyrygent, tacy jak Stanisław Wiechowicz, Mieczysław Mierzejewski, Tadeusz Szeliński, a po wojnie (od 1953 roku patronat nad chórem przejęła spółdzielczość pracy) — Jerzy Młodziejowski, Stefan Stulgrosz, Zdzisław Szostak, czy Mieczysław Donda-jewski.

Popularny „Moniuszko” dał przez sześć dziesięcioleci setki koncertów w różnych ośrodkach kraju; wielokrotnie prezentował się publiczności zagranicznej m. in. w Bułgarii, Finlandii, NRD, RFN, na Wę-

grzech. W rozległym repertuarze zespołu, którego dyrygentem jest teraz Antoni Grochowski, znajdują się zarówno pieśni a'capella, jak i wielkie utwory wokalo-instrumentalne: „Joanna d'Arc na stosie” A. Honeggera, III Symfonia K.zymanowskiego, „Tańce połowieckie” A. Borodina, fragmenty „Borysa Godunowa” M. Musorgskiego.

Za swą działalność chór „Moniuszko” wyróżniony został licznymi odznaczeniami i nagrodami — m. in. Złotym Krzyżem Zasługi i nagrodą ministra kultury i sztuki II stopnia.

Z okazji sześćdziesięciolecia działalności zespołu, dzisiaj odbędzie się koncert galowy chóru w auli UAM. Natomiast wczoraj w klubie „Mozaika” przy Starym Rynku otwarta została wystawa „60 lat śpiewania”, a w Sali Malinowej Pa-lacu Działalności odbyło się okolicznościowe spotkanie członków chóru połączone z koncertem kameralnym. (wig)

PROGRAM IV: 8 Piosenki Ada ma Hetmana; 8.10 R-TV Szkółka Średnia dla Pracujących — Histo-ria. Sem. III: „Wysłouchowie”; 8.25 B. Marcello — I Concerto a cinque d-dur op. 1 (stereo); 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w muni-durach — „Prawo wojskowe”; 9 Dla kl. II-III (muzyka); „Kujawi-ak, kujawiacek”; 9.25 Podró-że muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolki „Z deszczu pod ry-nę” — słuch.; 10 Dla kl. V (hi-storia); „Gdzie Wisła wpada do morza” — słuch.; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (dż. polski); „Wokół Bergmana”; 11.30 Śpiewa M. Caballe (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głędła płyt (stereo); 13 Jez. rejsyjski 13.20 Dla kl. II-III (mu-zyka); „Kujawiak, kujawiacek”; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 E. Pallasz — utwory inspirowane fol-klorem (stereo); 15.05 „Matysia-ko wie”; 15.40 Książki, do których wracamy: „Bohater na osie” — pow.; 16.05 Dzieci specjalnej tros-ki — Przedszkole specjalne; 16.25 Rozmowy o sprawach rolniczych; 16.40 Z cyklu: „Postawy i dzia-łania”; 16.50 Radioexpress; 17 Ste-reo: „Rock w Danii”; 17.50 Aud. W. Leisera; 17.25 „Poznań muzy-ka malowana”; 17.50 Stereo: Gra Pozn. Ork. Rozrywk. PR i TV; 18.25 Dziś pytanie — dziś odpo-więdz — Wypadki i ubezpieczenia samochodowe — aud. z telef. udz. słuchaczy; 19.15 Jez. angielski; 19.30 W. A. Mozart: „Msza c-moll” (stereo); 20.30 Festiwal w Leblu 1979 (stereo); 21.20 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 21.50 NURT (filozofia) — Lenińska teoria odzwierciedlenia; 22.15 Wersje i Kontrowersje — public. naukowa; 22.50 Gra Academy of St. Martin in the Fields

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

PROGRAM I
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — „Telewizyjny klub senfo-ra”;
16.55 — Telewizja młodych przed-stawia: — Magazyn c.d.n.;

grzech. W rozległym repertuarze zespołu, którego dyrygentem jest teraz Antoni Grochowski, znajdują się zarówno pieśni a'capella, jak i wielkie utwory wokalo-instrumentalne: „Joanna d'Arc na stosie” A. Honeggera, III Symfonia K.zymanowskiego, „Tańce połowieckie” A. Borodina, fragmenty „Borysa Godunowa” M. Musorgskiego.

Za swą działalność chór „Moniuszko” wyróżniony został licznymi odznaczeniami i nagrodami — m. in. Złotym Krzyżem Zasługi i nagrodą ministra kultury i sztuki II stopnia.

Z okazji sześćdziesięciolecia działalności zespołu, dzisiaj odbędzie się koncert galowy chóru w auli UAM. Natomiast wczoraj w klubie „Mozaika” przy Starym Rynku otwarta została wystawa „60 lat śpiewania”, a w Sali Malinowej Pa-lacu Działalności odbyło się okolicznościowe spotkanie członków chóru połączone z koncertem kameralnym. (wig)

PROGRAM IV: 8 Piosenki Ada ma Hetmana; 8.10 R-TV Szkółka Średnia dla Pracujących — Histo-ria. Sem. III: „Wysłouchowie”; 8.25 B. Marcello — I Concerto a cinque d-dur op. 1 (stereo); 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w muni-durach — „Prawo wojskowe”; 9 Dla kl. II-III (muzyka); „Kujawi-ak, kujawiacek”; 9.25 Podró-że muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkolki „Z deszczu pod ry-nę” — słuch.; 10 Dla kl. V (hi-storia); „Gdzie Wisła wpada do morza” — słuch.; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (dż. polski); „Wokół Bergmana”; 11.30 Śpiewa M. Caballe (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głędła płyt (stereo); 13 Jez. rejsyjski 13.20 Dla kl. II-III (mu-zyka); „Kujawiak, kujawiacek”; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 E. Pallasz — utwory inspirowane fol-klorem (stereo); 15.05 „Matysia-ko wie”; 15.40 Książki, do których wracamy: „Bohater na osie” — pow.; 16.05 Dzieci specjalnej tros-ki — Przedszkole specjalne; 16.25 Rozmowy o sprawach rolniczych; 16.40 Z cyklu: „Postawy i dzia-łania”; 16.50 Radioexpress; 17 Ste-reo: „Rock w Danii”; 17.50 Aud. W. Leisera; 17.25 „Poznań muzy-ka malowana”; 17.50 Stereo: Gra Pozn. Ork. Rozrywk. PR i TV; 18.25 Dziś pytanie — dziś odpo-więdz — Wypadki i ubezpieczenia samochodowe — aud. z telef. udz. słuchaczy; 19.15 Jez. angielski; 19.30 W. A. Mozart: „Msza c-moll” (stereo); 20.30 Festiwal w Leblu 1979 (stereo); 21.20 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 21.50 NURT (filozofia) — Lenińska teoria odzwierciedlenia; 22.15 Wersje i Kontrowersje — public. naukowa; 22.50 Gra Academy of St. Martin in the Fields

TELEWIZJA

PROGRAM I
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik;
16.30 — „Telewizyjny klub senfo-ra”;
16.55 — Telewizja młodych przed-stawia: — Magazyn c.d.n.;

sygnały ODPOWIEDZI

• Mieszkam przy ul. Chwiałkowskiego 5. Mam samochód z którego parkowaniem nie miałem kłopotu do chwili ustawienia przed domem nr 5 znaku zakazu parkowania samochodu powyżej 6 minut z wyraźnym zaznaczeniem, że nie dotyczy to pracowników Politechniki Poznańskiej. Niby drobiazg, ale jakże wymowny — stwierdza mieszkaniec. — Jednemu wolno, drugiemu — mieszkającemu tam — nie.

Urząd Miejski — Wydział Komunikacji (wicedyrektor Henryk Skowron) wysłał pismo 4 XI br. do Zarządu Dróg i Mostów o zdjęcie znaku przy ul. Chwiałkowskiego 6, który ustawiony został bez zgody Wydziału Komunikacji. (2687)

17.35 — „Królik Bugs przedstawia” — film animowany;
17.55 — „Interstudio” — reforma gospodarstwa;
18.40 — Polska Kronika Filmowa;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Skarbiec” — dwutygod-nik historyczny;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Syberia” (2) — dramat hi-storyczny reż. W. Ryzkow;
21.45 — „Czy możemy się wyży-wić?”
22.15 — Dziennik;
22.30 — „Dwa dni w Łusławicach” — filmowa relacja z I festiwa-lu międzynarodowego — „Kwar-tel smętkowy” zorganizowa-nego przez K. Pendereckiego w Łusławicach

PROGRAM 2
Dwójka dla drugiej zmiany — premiery dnia
10.00 — „Interstudio” — reforma gospodarstwa;
10.45 — „Syberia” (2) — dramat historyczny reż. W. Ryzkow;
12.15 — „Mój koncert” E. Lipiń-ski;
15.35 — Język angielski — kurs podstawowy I, 8;
16.05 — Język niemiecki kurs pod-stawowy I, 6;
16.30 — Dla dzieci: „Kino Telewi-zji Najmłodszych” w program-ie m. in. historia oświecenia oraz „opowiadanie o księżni-cze” — film z serii „Magic ball”;
17.00 — „Mój koncert” — E. Lipiń-ski — upodobania muzyczne znanego satyryka, grafika i pu-blicysty;
18.00 — Młodzieżowy magazyn tech-niki — „Lidar”;
18.30 — „Program na dziś i jutro”;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Wtorek Melomana — „Przez 6 wieków muzyki pol-skiej” — (12) twórczość okresu klasycyzmu;
21.00 — 24 godziny;
21.10 — „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu — alkoholizm wśród dzieci;
21.40 — Filmołeka Narodowa — filmy A. Wajdy — „Kanał” — dramat wojenny;
23.10 — Język angielski — kurs dla zaawansowanych, 1, 2.